

# Diagnoza lokalna

## Jak skutecznie włączać mieszkańców i mieszkanki w podejmowanie decyzji?

Adam Kadenaci | adamkadenaci@gmail.com |



Warszawa 2021

# Spis treści

Wprowadzenie.....	3
1. Czym jest diagnoza lokalna? .....	4
1.1. Każdy z nas jest badaczem – diagnoza dla nie-socjologów .....	5
1.2. Kiedy warto przeprowadzić diagnozę lokalną? .....	6
1.3. Jak zadbać o to, żeby mieszkańcy chcieli się włączyć w tę i następną diagnozę? ....	6
2. Jak włączać mieszkańców w diagnozę? Techniki badawcze.....	8
2.1. Stacjonarny punkt badawczy.....	8
2.2. Mobilny punkt badawczy.....	13
2.3. Mapowanie .....	20
2.4. Spacer badawczy.....	25
2.5. Wywiad swobodny, ukierunkowany.....	30
2.6. Warsztat wydobywczy .....	33
3. Planowanie diagnozy .....	39
3.1. Odbiorcy diagnozy .....	39
3.2. Wybór technik badawczych.....	42
3.3. Opracowanie pytań badawczych.....	43
3.4. Stworzenie harmonogramu diagnozy .....	45
3.5. Promocja diagnozy lokalnej.....	47
4. Podsumowanie wyników diagnozy .....	49
4.1. „II etap diagnozy”, czyli czemu warto spytać mieszkańców o zdanie po raz drugi	50
5. Załączniki .....	51
5.1. Scenariusz mapowania zrealizowanego w ramach projektu #Wola2025 .....	51
5.2. Scenariusz wywiadu swobodnego, ukierunkowanego zastosowany na Woli.....	54
5.3. Scenariusz warsztatu wydobywczego zastosowany w Lublińcu .....	57

## Wprowadzenie

Publikacja powstała na zlecenie Centrum Komunikacji Społecznej m.st. Warszawy. Prezentuję w niej wskazówki dotyczące przygotowania, prowadzenia i podsumowania diagnozy lokalnej. Główną osią opracowania jest przedstawienie sześciu jakościowych technik badawczych – stacjonarnego punktu badawczego, mobilnego punktu badawczego, mapowania, spaceru badawczego, wywiadu swobodnego ukierunkowanego i warsztatu wydobywczego. Podczas pisania publikacji bazowałem na swoim doświadczeniu zawodowym. Przykłady wykorzystania technik badawczych pochodzą z diagnoz, które prowadziłem w ramach mojej pracy w Towarzystwie Inicjatyw Twórczych „e”, Fundacji Na Rzecz Wspólnot Lokalnych „Na Miejscu”, Stowarzyszenia Badawczo-Animacyjnego „Flâneur” i Wolskiego Centrum Kultury. Badania były prowadzone na zlecenie samorządów, instytucji samorządowych i organizacji pozarządowych. Narzędzia opisane w publikacji bazują na klasycznych technikach wykorzystywanych w badaniach społecznych, jednak zostały one zmodyfikowane przeze mnie w toku stosowania ich w praktyce. Dzięki temu techniki są dostosowane do wyzwań stojących przed samorządem, który chce zwiększać poziom zaangażowania mieszkańców w procesy partycypacyjne.

Terminy diagnoza lokalna i badanie traktuję w tej publikacji jako synonimy i stosuję je zamiennie. Oba odnoszą się do szeroko rozumianych procesów badawczych, które są stosowane na dowolnym etapie podejmowania decyzji w samorządzie. Z kolei konsultacje społeczne są jednym z rodzajów badania/diagnozy, który jest stosowany w z góry określonych sytuacjach.<sup>1</sup> Opisane w publikacji techniki można stosować zarówno podczas badań poprzedzających konsultacje społeczne, jak i w ramach samego procesu włączania mieszkańców we współdecydowanie.

Jestem badaczem społecznym, ale od początku mojej pracy zawodowej starałem się przywrócić socjologię mieszkańcom. Uczyłem osoby bez wykształcenia badawczego, które pracują w instytucjach kultury czy działają w swoich społecznościach lokalnych, jak realizować diagnozy na własną rękę. Uważam, że każdy ma wystarczające kompetencje, żeby wcielić się w rolę badacza. Taki sam cel przyświecał mi podczas tworzenia tej publikacji. Opisując sposób przygotowania diagnozy i stosowania technik badawczych starałem się brać pod uwagę ograniczenia, które mogą napotkać na swojej drodze osoby pracujące w samorządzie np. brak czasu, trudności z dotarciem do mieszkańców, negatywne nastawienie części społeczności. Większość narzędzi badawczych, prezentowanych w tej publikacji, jest na tyle prosta, że ich zastosowanie nie powinno stanowić trudności dla osób, które nie studiowały socjologii czy antropologii. Wszędzie tam, gdzie pojawia się w publikacji słowo „badacz” mam na myśli Was – osoby, które próbują poznać potrzeby i opinie mieszkańców – a nie profesjonalnych socjologów.

Adam Kadenaci

---

<sup>1</sup> <http://konsultacje.um.warszawa.pl/o-konsultacjach>

## 1. Czym jest diagnoza lokalna?

Diagnoza lokalna jest z góry zaplanowanym i systematycznym procesem zbierania od mieszkańców ich opinii, pomysłów i potrzeb. W poznaniu perspektywy członków społeczności lokalnej pomagają konkretne techniki badawcze, które zachęcają mieszkańców do zabrania głosu. Diagnoza jest ograniczona w czasie. Przez pewien - z góry określony - czas angażujemy mieszkańców i poznajemy ich opinie i pomysły związane z tematem badania. Po zakończeniu diagnozy podsumowujemy wyniki i prezentujemy je publicznie. Tematyka diagnozy lokalnej może być różnorodna. Powinna ona jednak dotyczyć tego, na co możecie mieć wpływ - obszaru, którym zajmujecie się w ramach wydziału, dzielnicy czy instytucji, w której pracujecie. Konsultacje społeczne, prowadzone zgodnie z wytycznymi Centrum Komunikacji Społecznej m.st. Warszawy, są jednym z rodzajów diagnozy lokalnej nakierowanej na konkretny cel – np. zaangażowanie mieszkańców w zmianę polityki miejskiej, wybranego fragmentu miasta czy modelu funkcjonowania jednej z instytucji. Diagnoza lokalna może być też etapem poprzedzającym start konsultacji społecznych. Dzięki niej możecie na przykład rozpoznać problemy, z jakimi mierzą się mieszkańcy jednego z osiedli w Warszawie i zdecydować, którym z nich chcecie się zająć w pierwszej kolejności. Wybrane, najpilniejsze wyzwanie staje się wtedy tematem konsultacji społecznych. Diagnoza lokalna może też pomóc wyznaczyć ramy czy punkt wyjścia późniejszego procesu partycypacji. Powiedzmy, że dzielnica chce zmodernizować skwer znajdujący się na jej terenie. Diagnoza potrzeb mieszkańców może dostarczyć tropów, które pomogą projektantowi przygotować wstępny projekt modernizacji, który na późniejszym etapie zostanie poddany konsultacjom społecznym. Dzięki uwzględnieniu potrzeb mieszkańców na wczesnym etapie prac nad zmianą, podczas konsultacji pojawi się mniej sytuacji konfliktowych.

Mieszkańcy będą traktować każdy rodzaj badania jako formę partycypacji społecznej – włączenia w podejmowanie decyzji odnośnie miasta. Jeśli samorząd pyta się ich o zdanie, to będą mieć nadzieję, że ich pomysły - choćby w części – zostaną uwzględnione. Nie możemy oczekiwać od mieszkańców, że będą w stanie odróżnić diagnozę lokalną poprzedzającą konsultacje od samych konsultacji społecznych, które mają większą moc wpływu na otaczającą rzeczywistość. Każde badanie jest pewnym zobowiązaniem, które bierzecie na siebie. Nawet jeśli Wasza diagnoza jest tylko rozeznaniem w danym temacie, to powinniście komunikować mieszkańcom na jakie decyzje i w jaki sposób ona wpłynęła. Im bardziej transparentne będą działania samorządu, tym mieszkańcy będą chętniej brać udział w badaniach. Uczestnicy diagnozy będą się czuli wysłuchani dopiero wtedy, kiedy wnioski z badań zostaną opublikowane a władze samorządowe będą się do nich odwoływać w swoich komunikatach np. w mediach społecznościowych.

### **1.1. Każdy z nas jest badaczem – diagnoza dla nie-socjologów**

Na bazie mojej wieloletniej współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego i z instytucjami samorządowymi z całej Polski dostrzegłem, że najbardziej popularną techniką badawczą jest ankieta. Jeśli już bada się potrzeby mieszkańców, to zazwyczaj za pomocą kwestionariuszy, które mieszkańcy dostają do wypełnienia (fizycznie lub w wersji online). Przygotowanie profesjonalnej ankiety, przeprowadzenie przy jej pomocy badania i wyciągnięcie z niego wniosków jest jednak bardzo trudnym zadaniem. Badania ilościowe (dla których ankieta jest podstawową techniką) wymagają dużej uważności w konstruowaniu pytań, doboru odpowiedniej próby (osób, które wezmą udział w badaniu) oraz późniejszej analizy statystycznej wyników. Tylko wtedy możemy osiągnąć największą zaletę badań ilościowych – możliwość wyciągnięcia wniosków dla całej populacji, której dotyczy diagnoza. Jeśli Jednostka Samorządu Terytorialnego lub instytucja samorządowa chce zdecydować się na przeprowadzenie tego rodzaju diagnozy, to powinna zlecić to profesjonalnej firmie badawczej. Osoby bez wykształcenia socjologicznego nie powinny podejmować się przygotowywania i przeprowadzania badań ilościowych. Niestety najczęstszą praktyką jest to, że ankiety są opracowywane przez samych pracowników samorządu bez odpowiednich kwalifikacji. Kończy się to zazwyczaj na tym, że zyskujemy mało pogłębione wypowiedzi mieszkańców, z których ciężko jest wyciągnąć wiążące wnioski. Ankieta ma też inne słabe strony. Mieszkańcy nie są chętni, żeby ją wypełnić. Budzi ona złe skojarzenia – ze szkolnym testem lub ankietą na ulicy, który chce nas włączyć w badanie marketingowe. Wypełnianie ankiet nie jest też przyjemne i nie daje satysfakcji uczestnikowi. Przy jej pomocy pozyskujemy od mieszkańca informacje, ale nie dajemy nic w zamian. Nie buduje się relacja między badaczem a osobą uczestniczącą. Taka forma diagnozy nie jest też atrakcyjna. Poza tym skala badań realizowanych na potrzeby lokalne (osiedlowe, dzielnicowe) nie wymaga zastosowania metod ilościowych. Diagnoza dotyczy zazwyczaj małej społeczności – odbiorców instytucji kultury, mieszkańców niewielkiego kwartału miasta lub osiedla. Powyższe cechy ankiety sprawiają, że trudno jest przekonać odbiorców do wypowiedzenia się przy zastosowaniu tej techniki. Badania ilościowe nie budują też pozytywnego wizerunku samorządu.

Zachęcam Was do stosowania metod jakościowych, które opisałem w tej publikacji. Mają one sporą przewagę nad klasyczną ankietą. Po pierwsze ich zaplanowanie i zastosowanie leży w zasięgu możliwości osób bez wykształcenia socjologicznego. Zasady prowadzenia takich badań, dobór uczestników (próby badawczej) i analizowanie wyników są prostsze niż w wypadku badań ilościowych. Wielką zaletą metod jakościowych jest też możliwość budowania zaufania i bliskich relacji z mieszkańcami. Dzieje się to niejako „przy okazji” prowadzenia diagnozy. Wszystkie zaprezentowane tutaj techniki opierają się na bezpośrednim kontakcie z mieszkańcem i prowadzeniu z nim rozmowy. Mapowanie czy mobilne punkty badawcze mają atrakcyjną formę, więc mieszkańcy nie mają poczucia, że relacja z samorządem jest jednostronna. Dzielę się swoimi pomysłami, ale w zamian biorą udział w ciekawym wydarzeniu, poznają ludzi i czują się wysłuchani przez urzędników/pracowników instytucji. W ten sposób budujecie pozytywny wizerunek samorządu wśród mieszkańców. Metody

jakościowe dają Wam też możliwość stopniowania zaangażowania ludzi w diagnozę. Podczas stacjonarnego punktu badawczego możecie poznać przypadkiem mieszkańca, który jest zainteresowany tematem naszej diagnozy i chciałby się mocniej w nią włączyć. Wtedy warto zaprosić taką osobę do udzielenia Wam pogłębionego wywiadu czy wzięcia udziału w warsztacie wydobywczym.

### **1.2. Kiedy warto przeprowadzić diagnozę lokalną?**

Jako osoby pracujące w samorządzie macie dużą wiedzę na temat funkcjonowania miasta i potrzeb jego mieszkańców. Jednak nigdy nie jest ona pełna – szczególnie w świecie, który przechodzi tak dynamiczne przemiany. Niezbędne jest ciągłe weryfikowanie tego stanu wiedzy. Bardzo pomocne jest właśnie zastosowanie diagnozy lokalnej. Badanie może Wam pomóc ocenić, czy zmiana jest potrzebna. Poniżej przedstawiam przykłady sytuacji, w których wskazane byłoby przeprowadzenie diagnozy:

- Plan utworzenia nowej instytucji samorządowej w dzielnicy np. domu kultury na obszarze, na którym nie działała do tej pory inna instytucja kultury
- Plan zmiany modelu funkcjonowania instytucji samorządowej np. dostosowania jej działalności do zmieniających się warunków regionalnych/krajowych/światowych
- Plan zmodernizowania istniejącego fragmentu przestrzeni publicznej np. modernizacja ulicy, podwórka, lokalnego skweru
- Plan utworzenia nowego miejsca w przestrzeni publicznej np. budowa parku na terenach poprzemysłowych, które przechodzą teraz silną urbanizację
- Plan tworzenia długofalowych polityk miejskich, które będą wyznaczać standardy działania dla całego samorządu
- Chęć przyjrzenia się problemom, z jakimi mierzą się mieszkańcy wybranego obszaru miasta

Ważne jest to, żeby zakomunikować mieszkańcom, na którym etapie podejmowania decyzji jesteście. Jeśli diagnoza jest tylko rozeznaniem, które ma odpowiedzieć na pytanie, czy zmiany są potrzebne, wtedy uczestnicy badania powinni wiedzieć, że żadne wiążące decyzje jeszcze nie zapadały. Jeśli diagnoza ma pomóc – przykładowo – zaprojektować nowy park, na który są już zarezerwowane pieniądze w budżecie miasta, to powinni dowiedzieć się jaki jest harmonogram realizacji tej inwestycji.

### **1.3. Jak zadbać o to, żeby mieszkańcy chcieli się włączyć w tę i następną diagnozę?**

Zachęcenie mieszkańców do podzielenia się swoimi pomysłami/opiniami podczas diagnozy należy do łatwych zadań. Udział w badaniach kojarzy im się z czymś nudnym, czasochłonnym lub nieprzyjemnym. Techniki badawcze, które prezentuję w tej publikacji, mogą zmienić zdanie mieszkańców na temat angażowania się w diagnozę. Jak do tego doprowadzić?

Po pierwsze, zadbajcie o atrakcyjność Waszej diagnozy lokalnej. Niech stanowisko badawcze zaskoczy i zaintryguje mieszkańców. Podczas mapowania czy warsztatu wydobywczego korzystajcie z atrakcyjnych form zbierania informacji od mieszkańców. W następujących rozdziałach pokażę Wam jak sprawić, żeby mieszkańcy dobrze bawili się przy okazji udziału w diagnozie.

Po drugie, wyjdźcie w przestrzeń miasta i angażujcie napotkanych mieszkańców w badanie. Jeśli ludzie będą mogli wziąć udział w diagnozie przy okazji wyjścia do sklepu czy weekendowego spaceru, to nie będą traktować tego jako smutnego obowiązku, ale atrakcję, która niespodziewanie ich spotkała. Samym wyjściem w teren wysyłacie do nich też pozytywny komunikat. Tak bardzo zależy Wam na ich opiniach, że postanowiliście opuścić bezpieczną przestrzeń biura i skonfrontować się ze zdaniem społeczności. Mieszkańcy będą czuli się dowartościowani, a wizerunek waszej jednostki/wydziału/institucji poprawi się. Wyjście w teren daje też szansę spotkania mieszkańców, dla których temat diagnozy jest ważny. Będziecie mogli zaangażować ich w dalszą część badania i w sposób bardziej pogłębiony poznać ich potrzeby/pomysły.

Po trzecie, traktujcie diagnozę jako wymianę. Mieszkańcy dzielą się z Wami swoimi przemyśleniami. Spróbujcie dać im coś w zamian. Wymiana może przybrać różne formy. Udział w atrakcyjnym wydarzeniu – opisany powyżej – może być jedną z nich. Uczestnicy mogą też otrzymywać symboliczne prezenty np. cukierki. Ważną formą wymiany jest też wysłuchanie mieszkańca. Jeśli spotkana osoba chce się z Wami podzielić opinią na temat niezwiązany z diagnozą, to wysłuchajcie jej. Niech badanie przybierze formę dialogu, gdzie obie strony zadają pytania i odpowiadają, a nie egzaminu, gdzie równowaga w relacji jest zaburzona.

Po czwarte, mówcie mieszkańcom, w jaki celu jest prowadzona diagnoza i do czego posłużą jej wyniki. Jeśli badanie ma wyznaczyć kierunki zmian – na przykład pomóc zmodernizować lokalny park – to przekazcie to uczestnikom. Dzięki temu mieszkańcy będą bardziej zmotywowani do podzielenia się swoimi pomysłami/opiniami.

O zmianę wizerunku diagnozy lokalnej można też zadbać po jej zakończeniu. Opublikujcie raport i przeprowadźcie szeroko zakrojoną kampanię informacyjną. Niech o wynikach badania dowiedzą się zarówno osoby bezpośrednio zaangażowane w ten proces, jak i mieszkańcy, którzy nie mieli okazji się wypowiedzieć. Poinformujcie też w jaki sposób wyniki diagnozy wpłyną na Wasze działania, jakie kolejne kroki chcecie podjąć. Największym grzechem jest przeprowadzenie diagnozy i schowanie jej wyników do szuflady lub podejmowanie działań, które przeczą głównym wnioskom z badania zawartym w raporcie. W takiej sytuacji mieszkańcy mogą na stałe zniechęcić się do angażowania się w badania – do dzielenia się swoimi opiniami/pomysłami z przedstawicielami samorządu. Bardzo trudno jest odbudować to zaufanie.

Postępując zgodnie z wytycznymi zawartymi w tej publikacji możecie na trwałe zmienić podejście mieszkańców do badań prowadzonych przez samorząd. Pozytywne doświadczenie udziału w jednej diagnozie sprawi, że mieszkańcy będą chętni, żeby angażować się w podobne

procesy w przyszłości. W ten sposób można zbudować kulturę dialogu pomiędzy samorządem a mieszkańcami.

## 2. Jak włączać mieszkańców w diagnozę? Techniki badawcze

### 2.1. Stacjonarny punkt badawczy

Stacjonarny punkt badawczy jest jedną z technik badawczych, która pozwala nam włączyć w diagnozę lokalną dużą grupę mieszkańców. Jego założenie jest dosyć proste. Polega na zaaranżowaniu stanowiska badawczego w wybranym miejscu (wewnątrz budynku lub w przestrzeni publicznej), przy pomocy którego osoby zainteresowane będą mogły podzielić się swoimi pomysłami lub opiniami. W punkcie asystują badacze, którzy zachęcają mieszkańców do wypowiedzenia się, zapisują ich uwagi na stanowisku. Na co warto zwrócić uwagę, kiedy planujemy zorganizować stacjonarny punkt badawczy?

#### Stanowisko badawcze

Najłatwiejszym sposobem stworzenia stanowiska badawczego jest wykorzystanie tablicy flipchartowej. Powinno się na niej znaleźć główne pytanie, które chcecie zadać mieszkańcom podczas diagnozy np. Jaki jest największy problem, z którym Pan/Pani mierzy się na co dzień na osiedlu? Warto jednak pamiętać, że Wasz punkt badawczy powinien być atrakcyjny dla mieszkańców. Tablica flipchartowa postawiona w przestrzeni miasta może nie spełnić tego kryterium. Im bardziej Wasz punkt badawczy będzie przyciągał uwagę mieszkańców, tym większa szansa, że osoby same podejdą do stanowiska. Zachęcanie obcych ludzi do udziału w badaniu jest wyzwaniem. W naszej kulturze zagadywanie do nieznanym w przestrzeni publicznej kojarzone jest częściej z chęcią sprzedaży jakiegoś produktu lub wyłudzenia pieniędzy niż z czymś pozytywnym. Nietypowe stanowisko badawcze sprawi, że nawiązanie kontaktu będzie łatwiejsze. Inspiracją może być dla Was temat diagnozy, miejsce jej prowadzenia czy grupa odbiorców. Poniżej prezentuję pomysły na zaaranżowanie punktu badawczego, które miałem okazję zastosować w praktyce.

- **Wiszące pytanie** – stanowiskiem badawczym jest sznurek rozwieszony w przestrzeni. Na dużej kartce wieszacie (przy pomocy spinaczy do prania) Wasze główne pytanie badawcze. Mieszkańcy zapisują odpowiedzi na kartkach i również przyczepiają je do sznurka spinaczami. Kartki mogą być wycięte w kształt nawiązujący do tematu diagnozy np. jeśli Wasze badanie dotyczy domu kultury, to kartki mogą mieć kształt tego budynku.
- **Sonda balonowa** – przykład stacjonarnego punktu badawczego skierowanego do młodzieży, który można zastosować w szkole. Główne pytanie badawcze jest powieszona na ścianie korytarza. Podczas przerwy uczniowie zapisują odpowiedzi na



pytanie na balonach. Balony są potem przyczepiane do ściany (elektrostatycznie) i tworzy się z nich kolaż różnych wypowiedzi.

- **Drzewo marzeń** – przed zmodernizowaniem skweru, chcecie poznać potrzeby mieszkańców. Na potrzeby diagnozy zamawiacie sklejkę wyciętą w kształcie drzewa, która będzie głównym elementem stacjonarnego punktu badawczego. Na drzewie umieszczamy główne pytanie badawcze. W wybrane dni stawiacie drzewo na skwerku i zbieracie od mieszkańców ich potrzeby/uwagi. Wypowiedzi mieszkańców mogą być zapisywane na post-itach, które przyczepiacie bezpośrednio do stanowiska badawczego.

### **Sposób prowadzenia stanowiska**

Stacjonarny punkt badawczy musi mieć obsługę – osoby, które będą zachęcać mieszkańców do wypowiedzenia się. Pozostawienie go samemu sobie i brak animacji sprawi, że niewiele osób weźmie udział w diagnozie, a część z pomysłów może być nie na temat. Stacjonarny punkt badawczy jest świetną okazją do zbudowania relacji z mieszkańcami – pokazania, że Wasz wydział/biuro/instytucja interesuje się ich potrzebami. Osoby obsługujące stanowisko powinny aktywnie zachęcać mieszkańców do wypowiedzenia się. Nie wszyscy podejść do Was sami – nawet, jeśli punkt będzie bardzo atrakcyjny wizualnie. Osoby obsługujące stanowisko mają też szansę poznać mieszkańców, którzy są bardzo zainteresowane tematem diagnozy i chcieliby bardziej się w nią włączyć. Takie osoby warto zaprosić do udziału w bardziej angażujących elementach badania np. warsztatach wydobywczych, wywiad. Prowadzenie stacjonarnego punktu badawczego jest świetną okazją do promowania diagnozy i włączenia większej liczby mieszkańców. Nawet jeśli ktoś powie Wam, że nie ma teraz czasu na udział w badaniu, to możecie wręczyć mu ulotkę i zachęcić do włączenia się w innym terminie. Przy stanowisku badawczym powinny asystować minimum dwie osoby, żeby być w stanie rozmawiać jednocześnie z więcej niż jedną grupą uczestników. Ludzie chętniej podchodzą do stanowiska, kiedy są już przy nim inni mieszkańcy. Musimy jednak szybko zacząć z nimi rozmawiać, bo jeśli się nimi nie zaopiekujemy, to mogą odejść.

Przy zastosowaniu tej techniki ważne jest to, żeby wypowiedzi mieszkańców pojawiały się na stanowisku badawczym – tak, żeby inni mieszkańcy mogli się z nimi zapoznać. Najprostszym sposobem jest zapisywanie ich na post-itach i przyklejanie karteczek do tablicy. Choć jak pokazałem wyżej, sposoby prezentowania wypowiedzi mieszkańców mogą być różne. Niestety większość osób nie jest chętna, żeby zapisywać swoje opinie/pomysły, dlatego może robić to badacz, który asystuje przy stanowisku. W momencie, w którym zapisujemy wypowiedzi mieszkańców i przyklejamy je w widocznym miejscu, wysyłamy do nich sygnał, że to co mówią, jest ważne. Takie dowartościowanie może skutkować większym zaangażowaniem danej osoby w diagnozę i budowaniem pozytywnego wizerunku badań robionych przez samorząd.

Umieszczanie opinii mieszkańców na stanowisku badawczym ma jeszcze jedną, ważną funkcję. Po pierwsze, potencjalni uczestnicy zobaczą, że dużo osób już się wypowiedziało. To ośmiela

mieszkańców do podzielenia się swoimi pomysłami. Na początku można nawet przykleić na stanowisko kilka post-itów z potencjalnymi wypowiedziami – tak, żeby zachęcić pierwsze osoby do wypowiedzenia się. Trzeba jednak pamiętać, żeby po pewnym czasie je usunąć, żeby nie wpłynęły na wyniki badań. Po drugie, zapisywanie wypowiedzi mieszkańców w widocznym miejscu pozwala też zaaranżować „zapośredniczony dialog” między uczestnikami diagnozy. Ludzie zazwyczaj zapoznają się z pomysłami innych i odnoszą się do nich – popierają lub nie zgadzają się z nimi. W ten sposób możemy zobaczyć, które propozycje cieszą się większym powodzeniem, a które są odosobnione. Czytanie wypowiedzi innych stanowi też inspirację dla mieszkańców. Pod ich wpływem pojawiają się pomysły, które w innym przypadku mogłyby nie paść. Musicie pamiętać o tym, że na kilka minut wyrzycie mieszkańców z ich codzienności. Osoby, które będziecie zachęcać do udziału w diagnozie, nie mają zazwyczaj przemyślanego tematu badania np. do tej pory nie myśleli o tym co można by zmienić w ofercie domu kultury. Wypowiedzi innych pozwalają im się szybko zrozumieć o czy chcecie z nimi porozmawiać i pomagają dotrzeć do własnych potrzeb związanych z tematem diagnozy.

## **Miejsce**

Stacjonarny punkt badawczy powinien być zorganizowany tam, gdzie możecie spotkać dużą liczbę mieszkańców. Takim miejscem może być Wasza siedziba – szczególnie jeśli macie stały i bezpośredni kontakt z mieszkańcami np. domy kultury, biblioteki, ośrodki pomocy społecznej, wydziały obsługi mieszkańców. Jest to wskazane szczególnie w sytuacji, w której diagnoza dotyczy bezpośrednio działalności tej instytucji. Wasze stanowisko powinno znaleźć się w miejscu, przez które większość osób będzie musiała przejść np. recepcja. Dzięki temu będziecie w stanie zaprosić do udziału w diagnozie większą liczbę osób. Organizując stacjonarny punkt badawczy w budynku traficie jednak tylko do osób, które są Waszymi bezpośrednimi odbiorcami – korzystają z Waszej oferty lub odwiedzają Was, żeby załatwić swoje sprawy. Dobrze zorganizowana diagnoza lokalna powinna być też skierowana do tzw. non-userów – osób, które do tej pory nie były związane z danym miejscem. Dlatego zachęcam do tego, żeby organizować stacjonarne punkty badawcze również w plenerze.

Najprostszą formą wyjścia w teren jest ustawienie stanowiska przed siedzibą instytucji/miejsca, w którym pracujecie. Takie badanie można zorganizować w krótki czasie i bez rozbudowanego wsparcia technicznego np. konieczności transportu elementów tworzących punkt na duży dystans. Wtedy łatwiej jest pogodzić prowadzenie diagnozy z innymi obowiązkami zawodowymi. Niestety okolice miejsca, w którym pracujecie, mogą nie być uczęszczane przez wiele osób. Zazwyczaj dysponujemy ograniczoną ilością czasu na przeprowadzenie diagnozy, dlatego warto wybierać miejsca, gdzie jesteśmy w stanie spotkać jak najwięcej mieszkańców tzw. punkty węzłowe miejscowości. Przykładami takich przestrzeni są okolice bazarów, punkty przecinania się ważnych szlaków komunikacji miejskiej (metra, linii tramwajowych) czy osiedlowe parki. Jeśli stacjonarny punkt badawczy jest jednym z narzędzi konsultacji społecznych dotyczących wybranej przestrzeni (lub diagnozy poprzedzającej

konsultacje), to warto ustawić go właśnie tam np. na podwórku, które ma zostać zmodernizowane. Dzięki temu dotrzemy do bezpośrednich użytkowników takiego miejsca, a podczas dyskusji z mieszkańcami o podwórku będziemy mogli odnieść się do jego wyglądu, stanu czy charakteru. Wszyscy – zarówno badacze jak i uczestnicy badania – będą doświadczać tego miejsca w czasie diagnozy. Jeśli podczas badania zależy Wam na tym, żeby dotrzeć do wybranej grupy wiekowej, to stanowisko powinno pojawić się w miejscu jej dedykowanym. Wyobraźcie sobie, że chcecie poznać zdanie młodzieży na temat modernizacji osiedlowego kompleksu sportowego. Idealnym miejscem do zorganizowania stanowiska będzie wtedy lokalne liceum. W porozumieniu z dyrekcją szkoły możecie pojawić się na przerwach lekcyjnych w korytarzu lub przed wejściem do placówki.

Świetną okazją do zorganizowania stacjonarnego punktu badawczego są lokalne wydarzenia np. Święto Ulicy, festyny w parkach. W jednym miejscu i czasie może spotkać dużą grupę mieszkańców, którzy przyszli skorzystać z zaproponowanych atrakcji. Dysponują większą ilością czasu, więc mogą być bardziej skłonni, żeby wziąć udział w diagnozie niż osoby spotkane na ulicy w tygodniu, które przemierzają się z pracy do domu. Podczas lokalnej imprezy stanowisko badawcze będzie traktowane przez mieszkańców jak kolejna atrakcja, co również może przyczynić się do zaangażowania w diagnozę większej liczby uczestników.

### **O co możemy się spytać mieszkańców?**

Pamiętajcie, że w ramach stacjonarnego punktu badawczego mieszkańcy biorą udział w diagnozie niejako „przy okazji”. Zdecydowana większość z nich nie przyjdzie specjalnie, żeby się wypowiedzieć. Będziecie rozmawiać z ludźmi, którzy przyszli skorzystać z Waszej oferty (punkt w siedzibie) lub idą do domu/do pracy/na zakupy/na wydarzenie (punkty plenerowe). W związku z tym rozmówcy będą mieli ograniczony czas, który mogą poświęcić na udział w diagnozie. Dlatego zachęcam do tego, żeby spośród wszystkich pytań, które chcecie zadać mieszkańcom, wybrać jedno, najważniejsze z nich. To pytanie powinno znaleźć się na stacjonarnym punkcie badawczym i to je w pierwszej kolejności powinniście zadawać napotkanym osobom. Większość z nich odpowie na nie i będzie chciała iść dalej, żeby zrealizować wcześniej założony cel. Jednak część mieszkańców może być gotowa, żeby poświęcić Wam więcej czasu. Na wypadek takiej sytuacji warto przygotować sobie jeszcze kilka ważnych pytań, które możecie im zadać podczas rozmowy. Dzięki temu będziecie mogli pogłębić diagnozę.

Punkt wyjścia do zastosowania stacjonarnych stanowisk badawczych może być różnorodny:

- **„Biała kartka”** – przed startem diagnozy nie mamy dla mieszkańców gotowej propozycji np. wstępnego planu modernizacji parku. Zbieramy od nich różnorodne propozycje, na podstawie których będziemy tworzyć plan zmiany dopiero po zakończeniu diagnozy. Mieszkańcy mówią o swoich potrzebach/pomysłach, a nie odnoszą się do przygotowanej przez Was propozycji.

- **Wstępna propozycja zmian** – punktem wyjścia do rozmów z mieszkańcami jest wstępna propozycja zmian np. model funkcjonowania nowego Miejsca Aktywności Lokalnej. Jej założenia są zaprezentowane na stacjonarnym punkcie badawczym. Mieszkańcy odnoszą się do propozycji i zgłaszają do niej swoje uwagi. Wskazują co im się podoba oraz czego ich zdaniem brakuje.
- **Dokonywanie wyboru między różnymi wariantami** – stacjonarny punkt badawczy może przybrać formę miejsca, gdzie mieszkańcy dokonują już ostatecznego wyboru odnośnie kierunków zmian np. wybierają czy na placu zabaw staną urządzenia drewniane czy plastikowe. Wizualizacje obu rozwiązań są zaprezentowane na stanowisku. Każdy mieszkaniec dostaje jeden głos – na przykład w postaci samoprzylepnej kropki – który umieszcza przy propozycji, która lepiej zaspokaja jego potrzeby. Ważne jest, żeby podczas głosowania dopytywać się mieszkańców o przyczyny wskazania jednego z wariantów. Zbieranie głosów jest tylko pretekstem do poznania prawdziwych potrzeb osób uczestniczących w badaniu i ich motywacji. Ostateczna decyzja o wyborze jednego z wariantów nie powinna opierać się tylko na liczbie zebranych głosów – musimy wziąć też pod uwagę, to co mieszkańcy mówili o swoich wskazaniach.

#### **Klubokawiarnia Sąsiedzka w Wolskim Centrum Kultury – przykład zastosowania stacjonarnego punktu badawczego**

W siedzibie Wolskiego Centrum Kultury na ul. Działdowskiej 6 od lat funkcjonowała kawiarnia. W 2018 roku nowy Dyrektor instytucji – Krzysztof Mikołajewski – wyszedł z inicjatywą zmodernizowania jej przestrzeni i zmiany funkcji. Lokal, który do tej pory działał na zasadach komercyjnych, miał stać się Miejscem Aktywności Lokalnej, w którym mieszkańcy mogą spotykać się ze sobą i organizować wydarzenia sąsiedzkie. Przestrzeń kawiarni miała być udostępniana nieodpłatnie. Dyrektor zdecydował się przeprowadzić diagnozę lokalną, której celem było włączenie osób zainteresowanych w proces podejmowania decyzji o kierunkach zmian. Byłem odpowiedzialny za przygotowanie i realizację tego badania. Największym wyzwaniem diagnozy było pogodzenie potrzeb pracowników (którzy korzystali z tej przestrzeni jak z kuchni pracowniczej) z oczekiwaniami odbiorców Wolskiego Centrum Kultury i okolicznymi mieszkańcami. Badanie pozwoliło też włączyć w proces decyzyjny osoby, które do tej pory prowadziły kawiarnię – Panią Lenę i Panią Elę.

Punktem wyjścia do rozmów z mieszkańcami był wstępny projekt modernizacji przygotowany przez studio projektowe Beza oraz propozycja modelu funkcjonowania nowej Klubokawiarni Sąsiedzkiej. W ramach diagnozy organizowaliśmy stacjonarne punkty badawcze w dwóch lokalizacjach. Pierwszy z nich stanął w holu siedziby Wolskiego Centrum Kultury, przez który przechodzą wszystkie osoby odwiedzające instytucję. W ten sposób udało nam się zebrać opinie i pomysły klientów Wolskiego Centrum Kultury. Stacjonarny punkt badawczy był zorganizowany dwukrotnie - w godzinach, kiedy w instytucji jest największy ruch (po godzinie

16 w ciągu tygodnia i po godzinie 11 w soboty). Zdecydowaliśmy się też pojawić z naszym stanowiskiem badawczym podczas IV Święta Kolonii Wawelberga – lokalnej imprezy przyciągającej tłumy mieszkańców. Tam mieliśmy możliwość włączyć w diagnozę osoby mieszkające na Woli, które do tej pory nie były odbiorcami działań Wolskiego Centrum Kultury. Oprócz stacjonarnych punktów badawczych zastosowaliśmy jeszcze dwie techniki o większym stopniu pogłębienia - warsztat wydobywczy dla pracowników Wolskiego Centrum Kultury i spotkanie robocze z projektantką dla Pani Eli i Pani Leny. W ten sposób udało nam się zaangażować w diagnozę wszystkie grupy, których dotyczyła zmiana funkcjonowania lokalu – pracowników, odbiorców instytucji i szerszą grupę mieszkańców dzielnicy.

Nasz stacjonarny punkt badawczy składał się z trzech sztalug, na których stały wydrukowane plansze zawierające wizualizacje Klubokawiarni Sąsiedzkiej i opisy jej poszczególnych funkcji. Przy stanowisku asystowały dwie osoby, które zachęcały do zapoznania się z koncepcją zmian i podzielenia się swoimi opiniami na jej temat. Mieszkańcy mogli też proponować nowe rozwiązania przestrzenne (układ kawiarni, wyposażenie) i funkcje, które ich zdaniem powinna pełnić Klubokawiarnia Sąsiedzka. Wypowiedzi mieszkańców były zapisywane na post-itach i przyklejane w wolnych przestrzeniach na planszach.

Diagnoza dotycząca modernizacji kawiarni pomogła uwzględnić potrzeby różnych grup odbiorców. Jednym z efektów było utrzymanie komercyjnej funkcji miejsca i połączenie jej ze społeczną stroną działalności Klubokawiarni Sąsiedzkiej. Część mieszkańców i pracowników chciało mieć możliwość zakupu napojów czy posiłków, ponieważ w okolicy oferta gastronomiczna jest uboga. Grupą, dla której było to szczególnie ważne, byli seniorzy. Kawiarnia była do tej pory ich głównym miejscem spotkań na Młynowie, w której mogli poczuć się wyjątkowo. Seniorzy nie wyobrażali sobie, że nie będą już mogli zamówić kawy z ekspresu, za którą tak przepadali.

## **2.2. Mobilny punkt badawczy**

Ta technika polega na stworzeniu punktu badawczego, z którym będziecie w stanie łatwo przemieszczać się w przestrzeni miasta. Zazwyczaj jest to stanowisko wyposażone w kółka (wózek, taczka), ale można też zastosować lekką, wielkoformatową planszę, z którą będziecie w stanie przemieszczać się po osiedlu. Możliwości zastosowanie są równie szerokie, jak w przypadku stacjonarnego punktu badawczego. Możecie na nim zadać otwarte pytanie, które pozwoli zebrać różnorodne opinie mieszkańców („biała kartka”). Możecie też pokazać w ramach punktu wstępną koncepcję, do której będziemy zbierać uwagi lub urządzić głosowanie, podczas którego mieszkańcy będą wskazywać najbardziej pożądany wariant zmiany.

## Stanowisko badawcze

Podstawową cechą stanowiska powinna być mobilność. Największą zaletą tej techniki jest możliwość przemieszczania się i aktywnego szukania mieszkańców, którzy wezmą udział w diagnozie. Punkt badawczy powinien pozwolić na przemieszczanie się po terenie o promieniu min. 1 km od miejsca startu, podczas jednego wyjścia w teren. Trzeba też wziąć pod uwagę, że po drodze możecie napotykać bariery architektoniczne np. wysokie krawężniki, wąskie chodniki czy nierówną nawierzchnię. Ze względu na te trudności stanowisko badawcze powinno być odpowiednio lekkie. Optymalnym rozwiązaniem jest skorzystanie z przedmiotów posiadających kółka, które znacznie ułatwią przemieszczanie się po terenie miasta. Z mojej praktyki badawczej mogę zarekomendować zastosowanie następujących stanowisk badawczych:

- **Wózek konsultacyjny** – Centrum Komunikacji Społecznej dysponuje własnym mobilnym stanowiskiem badawczym. Jest to najlepsze narzędzie do plenerowych działań, z jakiego korzystałem. Wózek jest lekki i świetnie radzi sobie z barierami architektonicznymi. Jest wyposażony w szuflady, w których można schować materiały i dużą tablicę, na której można przyczepić planszę prezentującą temat konsultacji. Z wózka można korzystać, jeśli realizujecie konsultacje społeczne zgodne z wytycznymi Centrum Komunikacji Społecznej.
- **Pojazd dedykowany instytucji** – ciekawym rozwiązaniem jest zbudowanie własnego mobilnego stanowiska badawczego, które będzie kojarzyć się z miejscem prowadzącym diagnozę. Jeśli włączanie mieszkańców w podejmowanie decyzji jest stałym elementem funkcjonowania Waszego miejsca pracy, wtedy warto zainwestować w takie dedykowane stanowisko. W ramach projektu „Kina społeczne”, realizowanego przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”, Robert Pludra zaprojektował dla Kina Fenix z Łowicza Ucho Fenixa<sup>2</sup> – klaps filmowy na kółkach rozmiaru dorosłego człowieka. Pojazd był pokryty farbą tablicową, co umożliwiała zapisywanie na nim kredą pytań badawczych i odpowiedzi mieszkańców. Forma tego stanowiska badawczego od razu kojarzyła się mieszkańcom z najlepszym kinem w Łowiczu.
- **Pojazd animacyjny** – instytucje kultury i organizacje pozarządowe w coraz większym stopniu zauważają, że z działaniami kulturalnymi i animacyjnymi warto wychodzić w przestrzeń miasta i prowadzić je jak najbliżej mieszkańców – na podwórkach. W związku z tym powstają pojazdy-stanowiska wspierające takie działania. Białołęcki Ośrodek Kultury stworzył LatoBOK – mobilny mebel miejski, przy pomocy którego można prowadzić działania animacyjne na osiedlu. Pracownia MECH.build, na zlecenie Stowarzyszenie Katedra Kultury, zbudowała Gibowóz – mobilną świetlicę w kształcie składanego stołu na kółkach<sup>3</sup> – która wspierała działania z mieszkańcami na Gibalaku

---

<sup>2</sup> <https://lok.art.pl/kino-fenix-w-pilotazowym-projekcie-kina-spoeczne/>

<sup>3</sup> <https://mech.build/2017/06/27/mobilna-swietlica/>

(fragmencie osiedla Młynów). Możecie spróbować wypożyczyć gotowy pojazd animacyjny i wykorzystać go do realizacji diagnozy.

- **Rower towarowy** – przez ostatnie lata w Warszawie pojawiło się sporo rowerów towarowych. Ten trend zauważył też Zarząd Dróg Miejskich i zakupił dużą pulę takich pojazdów, które bezpłatnie są wypożyczane mieszkańcom w różnych częściach Warszawy. Skrzynia takiego roweru jest dobrym miejscem na umieszczenie pytania badawczego i zbierania od mieszkańców wypowiedzi. Taki mobilne stanowisko badawcze spełnia też kryterium atrakcyjności – mieszkańcy mają pozytywne skojarzenia i podchodzą do roweru towarowego z zaciekawieniem. Minusem takiego stanowiska może być jednak trudność z poruszaniem się po wąskich chodnikach i trudność w prowadzeniu roweru (jeśli nie chcemy na nim aktualnie jechać).
- **Taczka** – najbardziej dostępne stanowisko badawcze. Taczka może być w zasobach Waszej instytucji lub możecie ją pożyczyć od znajomych. Jej zakup też nie jest drogi – w sklepach budowlanych kosztuje w granicach 100 zł. Taczka charakteryzuje się świetną mobilnością. Z łatwością pokonuje bariery architektoniczne w postaci wysokich krawężników czy nierównego terenu. Zastosowanie jej w nietypowej roli (jako narzędzia badawczego) wzbudza zainteresowanie ludzi i ułatwia nawiązanie z nimi kontaktu na ulicy. Skrzynia taczki umożliwia umieszczenie w niej pytania badawczego i zbieranie opinii mieszkańców. Pomiędzy skrzynią a rączkami można umieścić piankową/plastikową tablicę prezentującą np. wstępny projekt modernizacji skweru. Jednym zdaniem – idealne mobilne stanowisko badawcze.
- **Inne przyrządy posiadające kółka** – zdarzyło mi się prowadzić konsultacje społeczne przy wsparciu wózka barowego, na którym znajdowała się makieta Pałacyku Konopackiego przyszłej siedziby Domu Kultury Praga na Pradze Północ. Wózek na zakupy posłużył do stworzenia stanowiska badającego potencjał bezpośredniego otoczenia Stadionu Narodowego<sup>4</sup>. Gminna Biblioteka Publiczna w Dąbrowce zaaranżowała swój mobilny punkt badawczy przy pomocy wózka dziecięcego. Jak widać brak profesjonalnych pojazdów badawczych/animacyjnych nie jest przeszkodą do wyjścia w teren i włączenia mieszkańców w diagnozę.
- **Lekkie tablice** – mobilny punkt badawczy niekoniecznie musi być na kołach. Świetnie sprawdzają się też tablice A1 wykonane z pianki lub PCV. Można je zakupić w drukarniach lub specjalistycznych sklepach plastycznych. Na takiej planszy możecie wydrukować to, co chcecie skonsultować z mieszkańcami np. wstępny projekt aranżacji przestrzeni nowego Miejsca Aktywności Lokalnej w dzielnicy. Takie stanowisko w mniejszym stopniu przyciąga uwagę mieszkańców, ale jest na tyle lekkie, że łatwo się z nim przemieszczać na duże odległości.

Oprócz mobilność trzeba też zadbać o atrakcyjność stanowiska badawczego. Już sam fakt przemieszczania się po mieście nietypowym „pojazdem” w poszukiwaniu mieszkańców sprawia, że wzbudzicie zainteresowanie napotkanych osób. Atrakcyjność możecie jeszcze

---

<sup>4</sup> <http://namiejscu.org/2018/07/29/wspolny-narodowy/>

zwiększyć sposobem prezentacji przedmiotu diagnozy lub sposobem zbierania uwag mieszkańców. Na podstawie badań, które miałem okazję do tej pory realizować, polecam następujące narzędzia:

- **Mapa** – jeśli Wasza diagnoza dotyczy wybranego fragmentu przestrzeni miasta (osiedla, parku, podwórka), wtedy możecie zbierać od mieszkańców ich propozycje na mapie. Mapa przykuwa uwagę mieszkańców i wywołuje u nich zainteresowanie stanowiskiem badawczym. Załóżmy, że diagnozujecie bariery architektoniczne, które utrudniają poruszanie się rowerzystom po osiedlu. Napotkane osoby mogą zaznaczyć je na mapie przy pomocy samoprzylepnej kropki lub pinezki. Badacze oznaczają te punkty i opisują problem, z którym borykają się mieszkańcy np. na post-itach przyklejanych z boku planszy. Dzięki temu zebrane informacje są przedstawione w sposób czytelny, co ułatwia innym osobom zapoznanie się z wypowiedziami wcześniejszych uczestników diagnozy.
- **Plansza ze zdjęciami** – podczas stacjonarnych punktów badawczych zorganizowanych w miejscu, którego dotyczy diagnoza, możecie odwołać się do przestrzeni i jej poszczególnych elementów np. pytać się czego tutaj brakuje lub jakie problemy można napotkać w tym miejscu. Kiedy wychodzicie w teren, tracicie ten atut. Warto wtedy wyposażyć mobilny punkt badawczy w zdjęcia prezentujące miejsce/przestrzeń, którego dotyczy diagnoza np. zdjęcia pomieszczeń w bibliotece czy zdjęcia poszczególnych elementów funkcjonalnych parku. Najlepiej, jeśli znajdą się one w widocznym miejscu. Zdjęcia ułatwią przedstawienie mieszkańcom tematu diagnozy i przywołanie wspomnień związanych z nim. Będą też stanowić magnes przyciągający mieszkańców. Zdjęcia wywołują u mieszkańców pozytywne skojarzenia.
- **Wstępna wizualizacja** – jeśli przedmiotem diagnozy jest skonsultowanie z mieszkańcami wstępnego pomysłu na zmianę danej przestrzeni, wtedy warto stworzyć jego wizualizację i zaprezentować ją na stanowisku badawczym. Pomoże to zrozumieć mieszkańcom na czym będzie polegała zmiana oraz będzie zachęcać przechodniów, żeby zatrzymać się przy punkcie badawczym. Bądźcie na to gotowi, że część mieszkańców może na początku negatywnie zareagować i oskarżyć Was o to, że reprezentujemy lokalnego dewelopera, który chce zabudować kolejną przestrzeń na ich osiedlu. Zmiany w przestrzeni miasta i ich wizualizacje niestety kojarzą się niektórym negatywnie. Jednak ostateczny bilans zastosowania wizualizacji będzie korzystny.
- **Makieta** – najbardziej atrakcyjna forma prezentacji przedmiotu konsultacji. Za pomocą makiety możemy przedstawić przestrzeń publiczną (np. park) lub przestrzeń wewnątrz budynku (np. dom kultury). Mobilne stanowiska badawcze, w których stosowałem makiety, cieszyły się największą frekwencją i zainteresowaniem mieszkańców. Czasem było trudno wrócić do punktu, z którego wyruszyłem z wózkim, bo w drodze powrotnej ciągle ktoś mnie zatrzymywał, żeby porozmawiać. Makieta intryguje mieszkańców i wzbudza pozytywne skojarzenia. Jest to istny magnes na ludzi napotkanych w przestrzeni publicznej.



## Planowanie spaceru w czasie i przestrzeni

Pierwszym czynnikiem, który musicie wziąć pod uwagę podczas planowania miejsc, w których pojawi się mobilne stanowisko, jest skala przedmiotu diagnozy. Jeśli dotyczy on kwestii ogólnowarszawskiej (np. polityka różnorodności, przeciwdziałanie zmianom klimatycznym), to punkt badawczy powinien pojawić się przynajmniej w kilku dzielnicach. Jeśli jest to temat ważny dla mieszkańców danej dzielnicy (np. funkcjonowanie domu kultury), wtedy ograniczcie obszar badania tylko do niej. W końcu, jeśli sprawa jest bardziej lokalna (np. modernizacja skweru), to poruszajcie się z mobilnym punktem badawczym tylko po terenie osiedla.

Zaletą mobilnego punktu badawczego jest możliwość włączenia w diagnozę dużej liczby mieszkańców. Planując trasę, którą ma pokonać, uwzględnijcie miejsca, w których spotkacie jak najwięcej osób – tzw. punkty węzłowe (bazary/lokalne centra handlowo/usługowe, węzły komunikacyjne, parki). Jeśli w czasie prowadzenia diagnozy odbywają się lokalne imprezy plenerowe (np. Święto Ulicy, Podwórkowa Gwiazdka, festyn w parku), wtedy powinniście zjawić się tam z Waszym stanowiskiem. Nie można przepuścić tej okazji, ponieważ w jednym czasie i miejscu będziecie mieli dużą grupę ludzi, która ma sporo czasu wolnego. Szansa, że będą chcieli wziąć udział w diagnozie, jest większa niż w przypadku ludzi spotkanych na ulicy.

Planując diagnozę musicie odpowiedzieć sobie na pytanie – kogo dotyczy i interesuje temat, którym chcecie się zająć. Większość z nich będzie oddziaływać na wszystkich mieszkańców zamieszkujących dany obszar – bez względu na wiek. Są jednak takie zmiany, które mogą wpłynąć na życie tylko niektórych grup mieszkańców. Jeśli diagnoza dotyczy planu modernizacji lokalnego placu zabaw, to w pierwszej kolejności powinniście starać się zaangażować w badanie bezpośrednich użytkowników (dzieci, młodzież, ich rodziców) oraz osoby mieszkające w jego pobliżu (funkcjonowanie placu wpływa bezpośrednio na ich życie). W takiej sytuacji warto zastanowić się gdzie - w przestrzeni osiedla/dzielnicy - możecie spotkać przedstawicieli poszczególnych grup wiekowych i pojawić się tam z mobilnym stanowiskiem. Na podstawie mojej praktyki zawodowej polecam następujące miejsca dedykowane jednej z grup wiekowych:

- **Dzieci** – okolice przedszkoli/szkół podstawowych, place zabaw, boiska, parki
- **Młodzież** – okolice szkół podstawowych/ponadpodstawowych, boiska, parki, osiedlowe podwórka, nieużytki/opuszczone miejsca (alternatywne miejsca spotkań)
- **Seniorzy** – okolice bazarów i lokalnych centrów handlowo-usługowych, podwórka, parki, okolice przychodni leczniczych

Niewątpliwą zaletą mobilnego stanowiska badawczego jest możliwość zadbania o udział w diagnozie przekrojowej grupy mieszkańców (pod względem wieku). Podczas wyjścia w teren starajcie się obserwować z kim rozmawiacie. Jeśli po pewnym czasie dojdziecie do wniosku, że jakaś grupa (np. seniorzy) jest słabo reprezentowana, wtedy podczas poruszania się po osiedlu szukajcie jej przedstawicieli i starajcie się ich zachęcić do udziału w badaniu. Dzięki temu

poznacie potrzeby różnorodnych grup mieszkańców i będzie mogli zadbać o uwzględnienie ich w zmianie, którą chcecie wprowadzić. Nie pojawią się też wtedy oskarżenia o nierzetelności badań i brak reprezentatywności próby badawczej.

Liczba wyjść w teren zależy od skali diagnozy. W przypadku tematów, które dotyczą mieszkańców dzielnicy lub osiedla nie powinno być ich mniej niż cztery. Tylko wtedy jesteście w stanie pojawić się w najważniejszych miejscach, które zapewnią dużą i różnorodną grupę uczestników badania. Każde wyjście w teren powinno trwać minimum 2 godziny, ale nie więcej niż 3 godziny. Poruszanie się z mobilnym stanowiskiem badawczym i rozmowy z napotkanymi ludźmi są na tyle męczące, że po pewnym czasie będziecie potrzebować przerwy i odpoczynku. Planując terminy weźcie też pod uwagę zmieniające się w czasie funkcjonowanie przestrzeni publicznej w mieście. O godzinie 11 we wtorek spotkacie na ulicy inny przekrój społeczności (seniorzy, osoby nieaktywne zawodowo) niż o godzinie 17 (osoby aktywne zawodowo). Jeśli chcemy włączyć w diagnozę młodzież, wtedy warto jeździć z naszym mobilnym stanowiskiem badawczym między godziną 13 a 15 – kiedy uczniowie kończą lekcje. Zachęcam do tego, żeby w harmonogramie mobilnych stanowisk badawczych pojawił się chociaż jeden termin:

- Przedpołudniowy w ciągu tygodnia (od poniedziałku do piątku)
- Po godzinie 17 w ciągu tygodnia
- Sobota lub niedziela w ciągu dnia

### **Sposób prowadzenia mobilnego stanowiska badawczego**

Do poprowadzenia punktu będą potrzebne minimum 2 osoby. Trzecia osoba zwiększy komfort pracy i skuteczność działania – włączenie większej liczby ludzi w diagnozę czy zadbanie o zaangażowanie osób w różnym wieku. Poruszanie się po mieście z mobilnym stanowiskiem badawczym może być też męczące, dlatego dodatkowa para rąk do pomocy się przyda.

Każde wyjście w teren powinno mieć względnie zaplanowaną trasę – obszar osiedla/dzielnicy, po którym chcecie się poruszać i kluczowe miejsca, które chcecie odwiedzić. Bądźcie jednak elastyczni. Jeśli na lokalnym skwerku nie spotkacie ludzi, to nie ma sensu tam stać. Zboczcie z trasy, wjedźcie między bloki i spróbujcie znaleźć mieszkańców. Możecie w ten sposób odkryć miejsca spotkań, o których do tej pory nie słyszeliście. Korzystajcie z mobilności tego narzędzia, żeby włączyć jak największą grupę mieszkańców podczas jednego wyjścia w teren.

Sposób zachowania badacza opiekującego się mobilnym stanowiskiem jest podobny, jak w przypadku stacjonarnego punktu. Należy aktywnie zachęcać mieszkańców do wzięcia udziału w diagnozie. Wypowiedzi uczestników powinny być na bieżąco zapisywane na post-itach i przyczepiane do stanowiska w widocznym miejscu. Jeśli ktoś podzieli się z nami bardziej pogłębioną analizą, to na karteczce zapiszcie ją hasłowo, a jej cały sens zanotujcie w zeszycie. Musicie zadbać o to, żeby żadna ważna informacja nie została pominięta. Przy okazji możecie też zapraszać wszystkich do udziału w innych elementach diagnozy np. rozdając ulotki informujące o kolejnych krokach badania. Po powrocie z terenu postarajcie się jak najszybciej

spisać głosy mieszkańców, które pojawiły się podczas rozmów (korzystając z post-itów i waszych notatek). Dzięki temu będziecie w stanie w sposób wierny oddać potrzeby, które mieszkańcy Wam zgłosili.

### **Skwer przy PDT (róg Wolskiej i Młynarskiej) – przykład zastosowania mobilnego punktu badawczego**

Fundacja na Rzecz Wspólnot Lokalnych „Na Miejscu” od 2015 działała na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców osiedla Młynów. Wstępne badanie potrzeb – zrealizowane na wiosnę 2016 roku – pokazało, że mieszkańcom najbardziej brakuje na tym terenie funkcjonalnych terenów zielonych, w których mogliby odpocząć i spędzić ze sobą czas. Analiza układu przestrzennego – przeprowadzona przez architekta krajobrazu Łukasza Kowalskiego z Pracowni la.wa – pokazała, że mieszkańcy okolic Serka Wolskiego (skrzyżowanie ul. Towarowej z al. Solidarności) muszą pokonać 2 km (odległość, którą można przejść pieszo w 35-40 minut), żeby dojść do najbliższego parku. Z drugiej strony, tuż koło tego miejsca jest ulokowany skwer przy PDT. W czasach PRL-u to miejsce tętniło życiem, dzięki działalności Baru Wenecja, Kina W-Z i Powszechnego Domu Towarowego. Obecnie skwer jest zaniedbany i nie zachęca mieszkańców do korzystania z niego. Fundacja Na Miejscu postanowiła wesprzeć okoliczną społeczność i zaczęła lobbować za modernizacją tej przestrzeni zielonej. Pomysł spodobał się Urzędowi Dzielnicy Wola, który zaczął wspierać cały proces.

Fundacja, we współpracy z władzami dzielnicy, postanowiła przeprowadzić w 2017 diagnozę lokalną dotyczącą skweru przy PDT. Punktem wyjścia do rozmów z mieszkańcami była wstępna propozycja modernizacji skweru przygotowana przez Łukasza Kowalskiego z Pracowni la.wa., która powstała na podstawie pomysłów zgłoszonych przez lokalnych aktywistów podczas warsztatów. Podczas diagnozy zastosowaliśmy mobilne punkty badawcze jako główną technikę badawczą. Zaaranżowaliśmy je przy pomocy Gibowozu – mobilnego stołu animacyjnego stworzonego przez pracownię MECH.build. Gibowóz jest wyposażony w kółka, które umożliwiły nam wygodne poruszanie się z całym stanowiskiem po terenie Młynowa. Wstępna propozycja modernizacji skweru została przedstawiona w postaci estetycznej makiety pokazującej nowe funkcje tego miejsca. Połączenie Gibowozu i makiety działało na mieszkańców jak magnes. Osoby prowadzące diagnozę nie musiały specjalnie zachęcać napotkanych osób do udziału w badaniu. Stanowiska było na tyle nietypowe i atrakcyjne, że mieszkańcy sami podchodzili i pytali się o co chodzi. Podczas diagnozy uczestnicy mogli podzielić się swoją opinią na temat wstępnego projektu modernizacji i zaproponować nowe funkcje, które nie zostały w nim uwzględnione. Wypowiedzi mieszkańców były na bieżąco notowane przez badaczy obsługujących stanowisko.

Dzięki mobilności naszego stanowiska byliśmy w stanie odwiedzić wiele punktów na terenie Młynowa. Pojawiliśmy się zarówno na skwerze jak i na okolicznych ulicach/podwórkach. Skorzystaliśmy też z lokalnego wydarzenia – III Święta Kolonii Wawelberga – które przyciąga dużą grupę okolicznych mieszkańców. Jeśli w danym punkcie osiedla spotkaliśmy niewielką

grupę mieszkańców, to wyruszyliśmy w jego inne rejony w poszukiwaniu uczestników. Dzięki możliwości przemieszczania się i aktywnemu szukaniu mieszkańców udało nam się włączyć w diagnozę ok. 400 osób.

Wiedza zdobyta podczas mobilnych punktów badawczych pozwoliła zweryfikować wstępne założenia i uwzględnić najważniejsze potrzeby mieszkańców w ostatecznym projekcie modernizacji. W 2018 roku, na zlecenie Zarządu Zieleni m.st. Warszawy, przygotowała go architektka krajobrazu Marta Tomasiak. Skwer zostanie zmodernizowany i oddany do użytku w 2022 roku.

### 2.3. Mapowanie

Mapowanie jest techniką, w której badacze posługują się mapą, żeby zebrać od mieszkańców informacje na temat danego obszaru. Można przy jej pomocy badać przestrzeń budynku, wybranego fragmentu osiedla (np. parku), całego osiedla czy całej dzielnicy – skala zależy od przedmiotu diagnozy. Mapowanie jako narzędzie może pojawić się w różnych sytuacjach badawczych. Przy jego pomocy możecie pozyskiwać potrzeby i opinie mieszkańców podczas stacjonarnych i mobilnych punktów badawczych. Jeśli zależy Wam na bardziej pogłębionej pracy, to zorganizujcie spotkanie warsztatowe, w którym wezmą udział mieszkańcy. Mapowanie możecie zastosować przy różnej tematyce badań:

- **Kiedy chcecie się dowiedzieć, jak ludzie oceniają daną przestrzeń** – przykładem może być zbieranie informacji o barierach architektonicznych (schodach bez poręczy, wysokich krawężnikach, krzywych chodnikach), które mieszkańcy spotykają podczas codziennego korzystania z osiedla.
- **Kiedy chcecie się dowiedzieć, czego ludziom brakuje w przestrzeni** – przykładem może być mapowanie skupione na lokalnym parku, podczas którego mieszkańcy wskazują funkcje, których brakuje w tej przestrzeni np. toaleta publiczna czy ogród społeczny uprawiany przez okolicznych mieszkańców.
- **Kiedy chcecie stworzyć zupełnie nowe miejsca dla mieszkańców** – przykładem może być plan utworzenia nowego skweru w miejscu, gdzie do tej pory był betonowy plac i parking. Podczas pracy na mapie mieszkańcy mogą zaproponować funkcje nowego miejsca rekreacji i rozplanować je w przestrzeni.
- **Kiedy chcecie poznać potencjał otoczenia** – przykładem może być mapowanie, podczas którego chcecie się dowiedzieć, w których miejscach na osiedlu mieszkańcy lubią spędzać swój wolny czas. W najbardziej popularnych lokalizacjach postawicie tablice ogłoszeń, na których będą wieszane najważniejsze informacje.
- **Kiedy chcecie zbadać historię/tożsamość miejsca** – przykładem może być zbieranie na mapie wspomnień mieszkańców związanych z wybranym fragmentem osiedla, na podstawie których powstanie potem wystawa opowiadająca o historii tego fragmentu miasta.

## **Zbieranie informacji od mieszkańców za pomocą mapy**

Do przeprowadzenia mapowania potrzebujecie mapy terenu, którego dotyczy diagnoza. Im większa i bardziej dokładna mapa, tym lepiej. Optymalną wielkością jest format A1 (594 x 841 mm), chociaż w przypadku realizowania badania dotyczącego całej dzielnicy/miasta może być potrzebny większy rozmiar. Na mapie powinny być zaznaczone nazwy ulic, choćby tych największych. Przyda się też oznaczenie punktów charakterystycznych – urzędu dzielnicy, domu kultury czy lokalnego centrum handlowego. Takie szczegóły pomogą uczestnikom odnaleźć na niej miejsca, o których chcą Wam opowiedzieć.

Założmy, że realizujecie mapowanie podczas spotkania dla mieszkańców zorganizowanego w Waszej siedzibie. Diagnoza, którą przeprowadzacie, dotyczy problemów z poruszaniem się osób, które mają ograniczoną mobilność – seniorów, rodziców z małymi dziećmi, osób z niepełnosprawnością. Waszym celem jest zdiagnozowanie barier architektonicznych, żeby systematycznie je likwidować. Mapa powinna się znaleźć na dużym stole, na około którego mogą usiąść wszyscy uczestnicy spotkania. Zalecam, żeby mapowanie było prowadzone przez dwie osoby. Na początku spotkania badacze wprowadzają mieszkańców w tematykę diagnozy. Opowiadają czego dotyczy badanie i do czego posłużą w przyszłości zebrane uwagi. Następnie mieszkańcy są proszeni, żeby na mapie wskazali miejsca, które utrudniają im poruszanie się po dzielnicy i załatwianie codziennych spraw. Osoby prowadzące spotkanie zaznaczają je na mapie – przy pomocy markera, samoprzylepnej kropki lub chorągiewki. Kluczowe jest to, żeby dopytać się uczestnika na czym dokładnie ten problem polega i zapisać te przyczyny. Jeden z prowadzących może w większym stopniu skupić się na rozmowie z uczestnikami i pogłębianiu ich wypowiedzi, a drugi na zaznaczaniu punktów na mapie i notowaniu kluczowych informacji. Podczas dyskusji o konkretnych miejscach warto włączyć w nią innych uczestników spotkania – sprawdzić czy kojarzą je, a jeśli tak, to czy również sprawiają im problemy w przemieszczaniu się. Dzięki konfrontacji potrzeb różnych osób będziecie w stanie zrozumieć pełen charakter barier architektonicznych i ich rzeczywisty wpływ na jakość życia mieszkańców.

## **Mapowanie skupione na przeszłości**

Przy pomocy mapowania można zbierać wspomnienia mieszkańców związane z danym obszarem miasta. W ten sposób możecie włączyć ich w tworzenie archiwum społecznego czy wystawy opowiadającej historii dzielnicy. W 2018 roku, w Wolskim Centrum Kultury, powstała wystawa „Muzeum Szklanych Domów”, która przedstawiała historię osiedla Koło<sup>5</sup>. Mapowanie było głównym narzędziem angażowania mieszkańców we współtworzenie wystawy. Zorganizowaliśmy mobilny punkt diagnostyczny w postaci dużej mapy osiedla wydrukowanej na piance. Chodziliśmy z nią po Kole i zbieraliśmy od napotkanych mieszkańców ich wspomnienia związane z osiedlem. Zaprezentowaliśmy je później na wystawie. Partycypacyjne podejście do tworzenia Muzeum Szklanych Domów odbiło się

---

<sup>5</sup> <https://wck-wola.pl/projekt/muzeum-szklanych-domow/>

szerszym echem i zostało docenione. Wolskie Centrum Kultury otrzymało za wystawę Nagrodę Architektoniczną Prezydenta m.st. Warszawy za wydarzenie architektoniczne roku 2018.

Mapowanie skupione na przeszłości może stanowić też ważny element diagnozy, której celem jest wypracowanie rekomendacji do modernizacji wybranej przestrzeni miasta. Dotyczy to szczególnie miejsc, które kiedyś stanowiły ważne miejsce realizacji potrzeb lokalnej społeczności, ale z czasem się zdegradowało i przestały pełnić swoje funkcje. Czemu warto zagłębić się w przeszłość „upadłego centrum lokalnego”? Dzięki temu możecie odkryć, jakie czynniki decydowały kiedyś o sukcesie tego miejsca i zastanowić się czy nie warto zainspirować się nimi podczas planowanej modernizacji. W 2014 roku pracowałem przy projekcie „ZOOM na Rady Seniorów” (realizowanym przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e” i Fundację Na Miejscu), w ramach którego Rada Seniorów Miasta Lublin planowała zmodernizować placyk znajdujący się przed jej siedzibą w Alejach Raclawickich<sup>6</sup>. Miejsce, które kiedyś tętniło życiem, było wtedy zaniedbane i opuszczone przez mieszkańców. W ramach diagnozy zorganizowaliśmy mapowanie, podczas którego zbieraliśmy wspomnienia związane z tym miejscem. Okazało się, że w latach 70 i 80 ten fragment Alei Raclawickich pełnił funkcję centrum lokalnego osiedla. W lokalach znajdujących się na parterze budynku funkcjonował świetnie zaopatrzonej sklep kolonialny, restauracja, w której organizowano dancingi, kawiarnia i pierwsza w Lublinie pralnia automatyczna. Ciekawa oferta gastronomiczno-usługowa ściągała mieszkańców i ożywiała przestrzeń wokół. Wszystkie te lokale nie przetrwały do naszych czasów, a na ich miejsce wprowadziły się głównie firmy, które w parterze budynku prowadziły swoje biura. Brak usług był jedną z głównych przyczyn „śmierci” tego fragmentu miasta. We wnioskach z diagnozy pojawiła się rekomendacja, żeby ogłosić profilowane konkursy na najem lokali, w których pierwszeństwo miałyby pożądane przez mieszkańców usługi np. kawiarnia, restauracja. Inspiracja z przeszłości dawała szansę na ponowne uczynienie z tego miejsca centrum lokalnego osiedla.

### **Mapowanie skupione na teraźniejszości**

Dzięki mapowaniu dowiemy się, jak mieszkańcy oceniają istniejącą przestrzeń. Możemy zbierać zarówno negatywne informacje na jej temat (jakie problemy tam występują, czego w niej brakuje) jak i pozytywne (potencjał miejsca, ulubione miejsca spędzania wolnego czasu). Uzyskane informacje pomogą w wyznaczeniu kierunków zmian, które powinny zajść na danym terenie. Mapowanie jest też narzędziem, które może pomóc podjąć decyzję co do tego jaki fragment osiedla/dzielnicy warto poddać modernizacji. W 2015 roku Fundacja Na Miejscu zaczęła działać w okolicach Serka Wolskiego na osiedlu Młynów. Przy wsparciu firmy Skanska chciała zmodernizować fragment przestrzeni publicznej przy ul. Wolskiej i wzbogacić go o miejsca do siedzenia i urządzenia do zabawy dla dzieci. Zanim jednak przeszliśmy do realizacji tego pomysłu, postanowiliśmy spytać się o zdanie mieszkańców. Zorganizowaliśmy

---

<sup>6</sup> <http://namiejscu.org/2018/07/30/zoom-na-rady-seniorow/>

stacjonarny punkt badawczy, podczas którego zbieraliśmy opinie mieszkańców na dużej mapie prezentującej najbliższą okolice Serka Wolskiego. Pytaliśmy się o trzy kluczowe kwestie:

- Jakie jest Pana/Pani ulubione miejsce w tej okolicy?
- Na jakie problemy Pan/Pani napotyka podczas korzystania z tej okolicy?
- Czego najbardziej brakuje w najbliższej okolicy?

Pierwsze pytanie było dla mieszkańców abstrakcyjne. Większość osób nie była w stanie wskazać miejsca w najbliższej okolicy, które jest wartościowe. Z drugiej strony pojawiło się wiele głosów o brakującej infrastrukturze społecznej – placu zabaw, siłowni plenerowej, ławkach, zielonej przestrzeni, toalecie publicznej. Doszliśmy do wniosku, że nasz pierwotny pomysł (drobna interwencja w przestrzeni publicznej) w małym stopniu odpowiada na potrzeby. Skala zmian musiała być dużo większa, żeby zostały one zauważone przez mieszkańców i rzeczywiście przyczyniły się do poprawy ich jakości życia. Najbliższym miejscem, w którym można umieścić większość funkcji wskazanych przez mieszkańców, był skwer przy PDT. To na nim postanowiliśmy skupić nasze działania. Zaczęliśmy lobbować za jego modernizacją. Po 7 latach starań, w 2022 roku, odnowiony skwer przy PDT zostanie oddany do użytku. Wiedza zebrana podczas mapowania pomogła nam poznać potrzeby mieszkańców i wybrać miejsce, które w przyszłości może je zaspokoić.

### **Mapowanie skupione na przyszłości**

Mapowanie może być narzędziem, które pomoże włączyć mieszkańców w projektowanie zmian, które mają zająć na wybranym obszarze. Uczestnicy takiego spotkania badawczego mogą wskazywać rozwiązania, które na różnych polach ulepszą przestrzeń. Mapowanie skupione na przyszłości trzeba poprzedzić spacerem, podczas którego mieszkańcy mogą zapoznać się z przestrzenią i ją doświadczyć – szczególnie jeśli nie korzystają z niej na co dzień. Po spacerze uczestnicy siadają nad mapą i zaznaczają na niej konkretne propozycje zmian. Zastosowałem tę technikę podczas projektu „Wspólny Narodowy”, który był współrealizowany przez Fundację Na Miejscu, Stowarzyszenie Badawczo-Animacyjne Flaneur i Klub Sportów Miejskich „Skarpa”. Celem naszego działania było zaproponowanie zmian w przestrzeni otaczającej bezpośrednio Stadion Narodowy w Warszawie, które sprawią, że mieszkańcy będą chcieli spędzać tam czas na co dzień, a nie tylko podczas dużych wydarzeń. Do udziału w diagnozie zaprosiliśmy przedstawicieli kilkunastu środowisk skupionych wokół różnych sportów miejskich (m.in. skateboarding, frisbee freestyle) i mniej popularnych dyscyplin sportowych (m.in. ultimate frisbee, lacrosse). Część uczestników pierwszy raz była na terenie Stadionu Narodowego, dlatego nasze spotkanie rozpoczęliśmy od spaceru, podczas którego mogli się z nim zapoznać. Potem udaliśmy się do sali warsztatowej, w której usiedliśmy przy dużym stole. Uczestnicy zaczęli proponować rozwiązania, które ułatwiłyby im korzystanie z przestrzeni – zarówno pod kątem dyscypliny sportowej, którą uprawiają, jak i korzystania rekreacyjnego. Sugestie były nanoszone na mapę przy pomocy post-itów. Szukaliśmy też rozwiązań, które łączą potrzeby różnych dyscyplin sportowych. Propozycje wypracowane

podczas spotkania zostały umieszczone w raporcie końcowym z badań. Część rozwiązań zostało potem wdrożonych przez zarządcę Stadionu Narodowego - spółkę PL 2012+. W zielonej części terenu pojawiły się hamaki i slackline. Na betonowym ringu otaczającym koronę stadionu pojawiły się informacje o odległościach, jakie pokonują osoby tam biegające czy jeżdżące na rolkach.

### **Mapowanie bez mapy**

Może się zdarzyć, że nie będziecie w stanie zorganizować mapy terenu, którego dotyczy diagnoza lub mapa będzie zbyt małych rozmiarów, żeby przeprowadzić na niej mapowanie. Nie oznacza to jednak, że musicie zrezygnować z zastosowania tej techniki. Wspólnie z uczestnikami diagnozy możecie narysować własną mapę tego terenu, a potem pozaznaczać na niej kluczowe informacje. Takie podejście ma swoje dodatkowe zalety. Sama mapa narysowana przez mieszkańców jest pełna znaczeń. Przyjrzyjcie się temu, jakie punkty orientacyjne pojawiły się na mapie np. kościół, lokalny sklep spożywczy. Dopytajcie się, czemu właśnie one. Może się okazać, że decydujące znaczenie ma tutaj częstotliwość korzystania. Miejsca popularne częściej trafiają na mapę niż miejsca równie ważne/rozpoznawalne, ale z których mieszkańcy niechętnie korzystają. Podczas rysowania niektóre ulice mogą nie pojawić się na mapie. Odległości między różnymi punktami mogą być inne niż w rzeczywistości. To wszystko może mieć znaczenie i opowiadać o tym, jak mieszkańcy korzystają z przestrzeni osiedla. Zanim przejdziecie do mapowania i zaznaczania na mapie kluczowych informacji, porozmawiajcie z uczestnikami o mapie, którą narysowali i spróbujcie odkryć czemu przybrała właśnie taki kształt.

### **Projekt #Wola2025 – przykład zastosowania mapowania**

W 2019 roku Urząd Dzielnicy Wola wyszedł z inicjatywą rozpoznania potrzeb mieszkańców dzielnicy. Miały one posłużyć do opracowania kierunków rozwoju Woli, celów strategicznych dzielnicy i zadań do realizacji przez Urząd do 2025 roku. Diagnoza została przeprowadzona przez Wolskie Centrum Kultury. Byłem odpowiedzialny za przygotowanie koncepcji badania, jego przeprowadzenie i podsumowanie wyników. Zorganizowaliśmy 6 warsztatów dla mieszkańców. Każdy z nich był poświęcony innemu rejonowi dzielnicy – jednemu lub dwóm osiedlom. Warsztaty były prowadzone metodą World Cafe. Na każdym spotkaniu było 5 stolików tematycznych, które dotyczyły obszarów działania Urzędu: infrastruktura, edukacja i kultura, sport i rekreacja, ochrona środowiska i ekologia oraz przestrzeń publiczna. Na warsztatach było też dodatkowe stanowisko, na którym uczestnicy mogli zgłaszać pomysły, które nie dotyczyły żadnego z powyższych obszarów. Każdy ze stolików miał swojego moderatora oraz przedstawiciela Urzędu Dzielnicy, który specjalizował się w danym obszarze. Do zbierania pomysłów i uwag mieszkańców wykorzystaliśmy mapowanie. Na początku warsztatu uczestnicy sami decydowali, do którego stolika tematycznego najpierw usiądą. Przy



każdym stoliku toczyła się rozmowa między mieszkańcami. Moderator zaznaczał na mapie osiedla/osiedli (format A1) pomysły i uwagi mieszkańców przy pomocy samoprzylepnych kropek oraz opisywał je szczegółowo. Po 20 minutach uczestnicy musieli skończyć pracę przy jednym stoliku i przenieść się do kolejnego. Po każdej zmianie moderator zapoznawał nowe osoby z tym, co wypracowała poprzednia grupa. Z jednej strony zależało nam na tym, żeby nie pojawiały się te same pomysły. Z drugiej strony chcieliśmy sprawdzić, co nowa grupa myśli o pomysłach wypracowanych przez poprzedników. Podczas warsztatu zmiany obszaru, do którego zgłaszało się uwagi, odbywały się pięć razy, tak żeby każdy z mieszkańców mógł podzielić się swoimi opiniami na każdy z tematów. Na koniec moderatorzy poszczególnych stolików prezentowali mapę i podsumowywali na forum propozycje zebrane od mieszkańców.

Mapowanie przeprowadzone w ramach projektu #Wola2025 było połączeniem podejścia skupionego na teraźniejszości z podejściem skupionym na przyszłości. Mieszkańcy zgłaszali problemy/braki/potrzeby związane z wybranym fragmentem dzielnicy. Z drugiej strony proponowali konkretne sposoby rozwiązania problemów czy zaspokojenia potrzeb. W diagnozie pojawiło się łącznie 897 propozycji mieszkańców. Zostały one zebrane w raporcie i opublikowane na stronie Urzędu Dzielnicy Wola.<sup>7</sup>

#### 2.4. Spacer badawczy

Spacer badawczy jest, obok mapowania, najlepszą techniką badania przestrzeni miasta. Polega on na pokonaniu z mieszkańcami z góry wyznaczonej trasy. Podczas spaceru grupa w sposób analityczny przygląda się poszczególnym elementom przestrzeni i oceniają ich jakość. Uczestnikom towarzyszy dwójka badaczy, którzy zadają im z góry zaplanowane pytania i notują ich wypowiedzi. Przewagą spaceru badawczego nad mapowaniem jest to, że mieszkańcy bezpośrednio doświadczają przestrzeni, która jest obiektem diagnozy. Mówią o tym co widzą i czują „pod nogami” w danym momencie, a nie o tym co wspominają z przeszłości. Zdarza się, że część uwag zgłoszonych podczas mapowania jest już nieaktualna. Przykładowo, krawężnik, który utrudniał seniorom przechodzenie przez jezdnię, został pół roku temu zniwelowany, ale uczestnicy mapowania jeszcze tego nie dostrzegli. Podczas spaceru badawczego zebrane uwagi na pewno będą odnosić się do aktualnego stanu miejsca objętego diagnozą. Przy pomocy tej techniki można badać zarówno przestrzeń wewnątrz budynków jak i miejsca plenerowe. Spacer badawczy warto zastosować w następujących okolicznościach:

- **Kiedy chcecie odkryć, z jakimi problemami mierzą się mieszkańcy na niewielkim fragmencie przestrzeni publicznej** – przykładem może być spacer badawczy dotyczący jednej, lokalnej ulicy, podczas którego zastanawiamy się co utrudnia mieszkańcom przemieszczanie się i korzystanie z funkcji tego miejsca (usług, zielonych przestrzeni, miejsc parkingowych).

---

<sup>7</sup> <https://wola.um.warszawa.pl/-/wola2025>

- **Kiedy chcecie dowiedzieć się, jak mieszkańcy korzystają z danej przestrzeni i co w niej cenią** – osobom „z zewnątrz”, które na co dzień nie korzystają z danego miejsca, przestrzeń może wydawać się niefunkcjonalna. Mieszkańcy adaptują się jednak do środowiska, w którym przebywają. Murek, który chcecie zlikwidować może okazać się jedynym miejscem, gdzie seniorzy mogą przysiąść i odpocząć. Górka, przy której chcecie postawić latarnie, może być jedynym torem saneczkowym zimą w okolicy. Spacer badawczy pozwala nam odkryć funkcje przestrzeni, dzięki czemu możemy się ochronić przed negatywnymi skutkami modernizacji – utrudnieniem mieszkańcom korzystania z przestrzeni w dotychczasowy sposób.
- **Kiedy planujecie modernizację danego miejsca** – przykładem może być zbieranie pomysłów na udoskonalenie lokalnego skweru, który w najbliższym czasie ma zostać odnowiony.
- **Kiedy widzicie, że mieszkańcy mają problem z prawidłowym korzystaniem z przestrzeni wewnątrz budynku** – przykładem może być sytuacja, w której mieszkańcy „gubią się” w naszej instytucji – pytają się o lokalizację konkretnych miejsc czy korzystają z przestrzeni niezgodnie z ich przeznaczeniem. Wtedy warto zorganizować spacer badawczy, który odkryje przyczyny tych problemów np. złe oznakowanie przestrzeni.

## Uczestnicy

Udział w spacerze badawczym jest bardziej czasochłonnym zajęciem dla mieszkańców niż wypowiedzenie się podczas stacjonarnego punktu badawczego. Dlatego musicie wcześniej zrekrutować uczestników. Prawdopodobieństwo, że ktoś z przechodniów przyłączy się do Was w trakcie wyjścia w teren, jest minimalne. Do przeprowadzenia spaceru badawczego będziecie potrzebować grupy kilkuosobowej – od 3 do 8 uczestników. Przy większej liczbie uczestników trudno jest włączyć wszystkich w przebieg spaceru i ich wysłuchać. Powinni to być mieszkańcy, którzy regularnie korzystają z tej przestrzeni. Jeśli diagnoza dotyczy lokalnego podwórka, to do spaceru trzeba zaangażować osoby mieszkające w okolicznych blokach, które codziennie korzystają z tej przestrzeni. Dzięki włączeniu lokalnej społeczności informacje zebrane podczas wyjścia w teren będą bardziej pogłębione – okoliczni mieszkańcy dobrze znają wady i zalety swojego najbliższego otoczenia.

Charakterystyka grupy uczestniczącej w spacerze zależy od celów diagnozy. Zaangażowanie mieszkańców w różnym wieku jest z reguły dobrym posunięciem. Seniorzy mogą wskazywać uwagę na inne aspekty przestrzeni i problemy, z którymi się mierzą niż młodzież. Warto poznać perspektywy różnych grup i uwzględnić je w projektowanych zmianach. Jeśli macie środki i czas, żeby rozszerzyć diagnozę, wtedy możecie zorganizować spacer dedykowane różnym grupom wiekowym oddzielnie. Są też tematy, które wymagają wręcz skupienia się podczas spacerów na jednej z grup. Jeśli chcecie zlikwidować bariery architektoniczne na osiedlu, wtedy do spaceru warto zaangażować osoby, które mogą mieć ograniczone możliwości

poruszania się – seniorów, osoby z niepełnosprawnością ruchową/wzroku czy rodziców z małymi dziećmi. Te grupy świetnie wychwycą wszystkie elementy infrastruktury pieszej/drogowej, które utrudniają przemieszczanie się. Przestrzeń zaprojektowana według ich wskazań będzie wygodna zarówno dla osób sprawnych jak i tych, którzy mają trudności z poruszaniem się.

### **Trasa spaceru**

Podczas jednorazowego wyjścia w teren będziecie w stanie zbadać ograniczoną przestrzeń. Spacer nie powinien trwać dłużej niż półtorej godziny. Przy gorszych warunkach pogodowych (zimą) lub przy grupie o mniejszej mobilności wyjście w teren powinno być krótsze. Na trasie będzie wiele przystanków, podczas których mieszkańcy będą analizować sytuację i opowiadać badaczowi o swoich spostrzeżeniach. To sprawia, że pokonanie niewielkiego fragmentu przestrzeni może trwać długo. Nie istnieje optymalna długość trasy. Najlepszym sposobem jej wyznaczenia jest doświadczenie jej samemu – przed spotkaniem z mieszkańcami. Zaplanujcie sobie wstępny obszar, w którym odbędzie się spacer badawczy. Wyznaczcie sobie punkt startowy oraz newralgiczne miejsca, na których warto skupić uwagę podczas spaceru. Wyjdźcie w teren i pokonajcie zaplanowaną trasę. W każdym z kluczowych punktów powinniście spędzić minimum 10 minut. Jeśli pokonanie tej trasy trwa dłużej niż powinno (1 – 1,5 godziny – w zależności od uczestników), wtedy musicie ją skrócić lub podzielić na dwa, oddzielne spacery.

### **Zbieranie informacji od mieszkańców przy pomocy spaceru badawczego**

Przed wyjściem w teren trzeba przygotować kwestionariusz, w którym będą zapisywane wypowiedzi mieszkańców. Powinny się w nim znaleźć wszystkie kluczowe pytania, które chcecie zadać. Pamiętajcie, że w ramach spaceru badawczego możecie zgłębiać różne wątki – sposób korzystania z przestrzeni, funkcjonalność, problemy, estetyka/wygląd, jakość poszczególnych elementów (np. zieleń, mała architektura), poczucie bezpieczeństwa, historia miejsca. Treść pytań będzie zależeć od tego, na czym chcecie się skupić w ramach diagnozy. Pod każdym pytaniem w kwestionariuszu powinno znaleźć się przynajmniej pół kartki wolnej przestrzeni, w której możecie zapisywać wypowiedzi mieszkańców.

Podstawowym zastosowaniem spaceru badawczego - w przypadku przestrzeni publicznej - jest przyjrzenie się obecnej sytuacji danego miejsca. Możecie też – tak jak w przypadku mapowania – wyjść w przyszłość i zacząć z mieszkańcami generować pomysły na zmianę. Punktem wyjścia będzie oczywiście to, co uczestnicy spaceru opowiedzą o obecnym stanie miejsca. Propozycje zmian możemy zbierać:

- **podczas spaceru badawczego** – uczestnikom trudno jest powstrzymać się od dzielenia się swoimi pomysłami – szczególnie, kiedy konfrontują się z problemami, które

obniżają ich komfort życia. Jeśli chcecie zbierać propozycje zmian przestrzeni podczas spaceru, to w kwestionariuszu musicie przewidzieć specjalne miejsce na to – najlepiej tuż przy problemie, który mieszkańcy chcą rozwiązać. Pamiętajcie też, że wychodzenie w przyszłość wydłuży czas spędzany w każdym punkcie. Przy takim podejściu spacer powinien być odpowiednio krótszy.

- **na spotkaniu po spacerze** – badanie dzielimy na dwie części. Pierwszą (spacer), podczas której zbieramy informacje o obecnym stanie i sposobie wykorzystywania przestrzeni oraz drugą (spotkanie/warsztat), podczas której na podstawie zebranej wiedzy, generujemy z uczestnikami pomysły na zmiany.

Spacer badawczy powinien być prowadzony przez dwójkę badaczy. Jedna osoba skupia się na zadawaniu pytań mieszkańcom i prowadzeniu rozmowy. Druga osoba notuje wypowiedzi uczestników spaceru. W zależności od wielkości terenu, który jest objęty badaniem, możemy wyróżnić dwa sposoby poprowadzenia spaceru:

- **mała przestrzeń** – spacer dotyczy niewielkiego fragmentu osiedla np. placu zabaw. Wtedy możecie rozpocząć spotkanie od swobodnego doświadczenia przestrzeni. Uczestnicy na własną rękę mogą zapoznać się z miejscem. Po wstępnym rekonesansie spotykacie się z nimi w miejscu startowym spaceru i zaczynamy zadawać pytania z kwestionariusza. Przy takim rodzaju spaceru Wasze pytania nie muszą dotyczyć wyizolowanych, konkretnych miejsc, ale całości przestrzeni np. jakości zieleni, infrastruktury czy bezpieczeństwa na całym placu zabaw.
- **duża przestrzeń** – spacer dotyczy całego skweru lub dłuższego fragmentu ulicy. Wtedy cały spacer pokonujecie razem z uczestnikami. Idziemy od jednego punktu do kolejnego. Stajecie w każdym z nich i zadajecie mieszkańcom pytania z kwestionariusza.

Istnieje ryzyko, że podczas wyznaczania kluczowych punktów, na których chcecie się skupić podczas spaceru, pominiecie miejsca ważne dla mieszkańców. Alejka za górką może wydawać się Wam miejscem mało problematycznym. Ale to tam właśnie spotykają się osoby spożywające alkohol i hałasujące w nocy, ponieważ to miejsce nie jest widoczne z poziomu ulicy. Podczas spaceru powinniście być otwarci na zatrzymanie się w miejscach, których nie wyznaczyliście przed spacerem, ale które mieszkańcy zgłosili Wam w trakcie jego trwania. Trasa może ulec zmianie, a sam spacer się wydłuży, ale będziecie mieli pewność, że nie pominęliście żadnego miejsca, które (z różnych względów) jest ważne dla mieszkańców.

Zachęcam do robienia zdjęć podczas spaceru. Mogą to robić zarówno badacze jak i mieszkańcy. Zdjęcia ukazujące problemy czy sposoby korzystania z przestrzeni będą dodatkowym materiałem badawczym. Może on Wam posłużyć później do generowania rozwiązań albo do wzmocnienia przekazu raportu z diagnozy, który pokazuje konieczność zmodernizowania przestrzeni.

## **Krośnieńskie Archiwum Społeczne – przykład zastosowania spaceru badawczego**

Międzypokoleniowa para animatorów – Damian Zięba i Krystyna Kogut – stworzyła Krośnieńskie Archiwum Społeczne. Projekt powstał dzięki wsparciu programu „Seniorzy w Akcji” realizowanego przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”. W ramach Krośnieńskiego Archiwum Społecznego grupa lokalnych aktywistów zbierała wspomnienia, zdjęcia i pamiątki związane z Osiedlem Tysiąclecia. Osoby zaangażowane w projekt nie chciały się jednak skupiać tylko na przeszłości. Zależało im na diagnozowaniu problemów, z którymi obecnie mierzą się mieszkańcy i szukania sposobów ich rozwiązania. Damian i Krystyna poprosili mnie o wsparcie w przygotowaniu narzędzi badawczych do badania przestrzeni osiedla. Podczas wizyty pomogłem im zaprojektować mobilne stanowisko badawcze (taczkę wyposażoną w mapę Osiedla Tysiąclecia) i przeprowadziliśmy testową akcję w przestrzeni publicznej. Przygotowałem i przeprowadziłem też spacer badawczy dotyczący wybranego fragmentu osiedla – małego podwórkach, na którym znajduje się plac zabaw. Uczestniczyli w nim lokalni aktywiści związani z tą częścią Krosna. Podczas spaceru chcieliśmy się przyjrzeć temu, w jaki sposób mieszkańcy korzystają z tego podwórka, jakie zalety ma ta przestrzeń oraz z jakimi problemami muszą się mierzyć. W kwestionariuszu znalazły się następujące pytania:

- Kiedy korzystacie z tej przestrzeni?
- Do czego służy ta przestrzeń? Co można w niej robić?
- Jak Wam się porusza po tej przestrzeni? Co ułatwia Wam przemieszczanie się? Co utrudnia Wam poruszanie się? Czy dostrzegacie w niej bariery architektoniczne? Jakie?
- Jak oceniacie estetykę tego miejsca? Jakie jej elementy są ładne, sprawiają, że dobrze się tu czujecie? Co pogarsza estetykę tego miejsca?
- Jak oceniacie zieleni, która rośnie w tym miejscu? Jakie są jej walory? Jakie są jej problemy?
- Jak oceniacie małą architekturę w tym miejscu? Czy jest ona w dobrym stanie? Jakie aktywności ona wspiera?
- Czy czujecie się w tej przestrzeni bezpiecznie? Co sprawia, że czujecie się bezpiecznie? Co pogarsza poczucie bezpieczeństwa w tej przestrzeni?
- Doświadczenie przestrzeni innymi zmysłami. Jak pachnie ta przestrzeń? Co słychać w tej przestrzeni?
- Inne uwagi/wątki ze spaceru

Ze względu na to, że spacer dotyczył niewielkiej przestrzeni, nie wyznaczyłem kluczowych punktów. Na początku uczestnicy zapoznali się z całym podwórkem na własną rękę. Potem spotkaliśmy się w jednym miejscu i zacząłem zadawać im przygotowane pytania. W sytuacji, w której powoływali się na jakiś fragment przestrzeni (np. butelki po alkoholu na placu zabaw), wtedy grupowo przemieszczaliśmy się tam i analizowaliśmy to co spotkaliśmy. Wypowiedzi mieszkańców były notowane w kwestionariuszu. Po przejściu przez wszystkie pytania sprawdziliśmy czy uczestnicy spaceru nie mają jeszcze ważnych uwag/spostrzeżeń, których nie poruszyliśmy.

Wiedza zebrana podczas spacerów ma posłużyć uczestnikom do wprowadzenia pozytywnych zmian na tym podwórku. Chcą korzystać z różnych narzędzi partycypacji: zgłaszania uwag do miejskich radnych, Budżetu Obywatelskiego. Lokalni aktywiści planują też na własną rękę kontynuować diagnozę przy pomocy obu narzędzi – spaceru badawczego i mapowania – podczas drugiej edycji Krośnieńskiego Archiwum Społecznego.

## **2.5. Wywiad swobodny, ukierunkowany**

Wywiad to najbardziej znana i najczęściej stosowana jakościowa technika badawcza. Jego zaletą jest możliwość nawiązania bliskiej relacji z mieszkańcem i uzyskania bardziej pogłębionych wypowiedzi na dany temat. W mojej praktyce zawodowej najczęściej stosuję wywiad swobodny, ukierunkowany. Jego największą zaletą jest to, że badanie w dużym stopniu przypomina atmosferę swobodnej rozmowy ze znajomym. Mieszkaniec nie czuje się przepytany czy egzaminowany, dzięki czemu jest większa szansa na to, że się otworzy przed badaczem i opowie o swoich najważniejszych potrzebach. To podejście pozwala też na dużą otwartość podczas rozmowy. Jeśli pojawią się nowe wątki, których nie spodziewaliście się podczas tworzenia pytań, to możecie odejść od zaplanowanego kwestionariusza i zacząć je eksplorować. Wywiad swobodny, ukierunkowany można przeprowadzać podczas spotkania „twarzą w twarz” z daną osobą, jak i za pośrednictwem komunikatorów internetowych (ZOOM, Skype) czy telefonu.

### **Przygotowanie do wywiadu**

Przed przystąpieniem do wywiadu powinniście przygotować listę pytań, które chcecie zadać. Podczas stosowania części technik, proponowanych w tej publikacji, musicie wybierać kluczowe pytania. Wywiad pozwala na bardzo pogłębioną rozmowę, dlatego nie musicie się ograniczać. Podczas spotkania możecie poznać zdanie danego mieszkańca na wszystkie zagadnienie, które interesują Was w ramach diagnozy. Rozmowa nie powinna jednak trwać dłużej niż godzinę, bo może być męcząca dla osoby uczestniczącej. Starajcie się stosować pytania otwarte – zaczynające się od słów „jaki”, „kiedy”, „dlaczego”, „co”. Dzięki temu będziecie zachęcać uczestników wywiadów do dłuższych, bardziej pogłębionych wypowiedzi. Jeśli musicie zadać pytanie zamknięte (najczęściej rozpoczynające się od słowa „czy”), na które odpowiedź jest „tak” lub „nie”, to pamiętajcie o tym, żeby dopytać się o przyczyny. Niewinne pytanie „dlaczego?” może sprawić, że dotrzemy do ważnych potrzeb mieszkańców. Zśród wszystkich pytań wybierzcie to, które jest kluczowe z punktu widzenia diagnozy. Jeśli planujecie zmodernizować lokalny park, wtedy rozpocznijcie rozmowę od pytani: „W jaki sposób korzysta Pan/Pani z przestrzeni parku?”. Będzie to pytanie wywoławcze, od którego wywiad będzie się rozpoczynał.

Przed rozpoczęciem diagnozy musicie zdecydować, w jaki sposób będziecie chcieli utrzymywać wypowiedź mieszkańców. Możliwości są dwie. Wywiad może zostać nagrany na dyktafon lub

telefon z taką funkcją. Pamiętajcie, że zawsze musicie spytać się mieszkańca czy wyraża zgodę na nagrywanie. Nie możecie robić tego w tajemnicy przed nim. Dzięki nagrywaniu będziecie w stanie odtworzyć wszystkie wypowiedzi z dużą precyzją. Nagrywanie ma niestety też swoje wady. Część osób nie lubi być nagrywana, ponieważ źle im się to kojarzy. Boją się, że ich nagrane wypowiedzi mogą zostać potem przez kogoś wykorzystane – szczególnie, jeśli temat diagnozy polaryzuje mieszkańców np. miejsca parkingowe czy ścieżki rowerowe. Część mieszkańców może odmówić. Osoby, które wyrażą zgodę na nagranie, mogą czuć się skrępowane, przez co ich wypowiedzi mogą być mniej pogłębione lub nie do końca szczere. Nagrywanie wypowiedzi wydłuża też czas analizy zebranego materiału. Po wywiadzie musicie odsłuchać rozmowę i ją spisać. Transkrypcja jest bardzo czasochłonna. Przy dużej ilości obowiązków, jakie mają na sobie osoby pracujące w samorządzie, spisanie kilku lub kilkunastu wywiadów może być nierealne.

Drugim sposobem utrwalania wywiadu jest robienie notatek. Zapisujecie wtedy hasłowo wszystkie wątki, które pojawiają się podczas rozmowy. Tuż po wywiadzie należy rozwinąć notatki, żeby w sposób jak najbardziej wierny oddać wypowiedzi mieszkańców. Nie można odkładać tego na później, bo z czasem coraz gorzej będziecie pamiętały rozmowę. Robienie notatek podczas rozmowy (zamiast nagrywania) jest też zbieżne z założeniami wywiadu swobodnego, ukierunkowanego. Dzięki temu mieszkaniac mniej się stresuje i traktuje sytuację jak rozmowę ze znajomym, a nie udział w badaniu.

Udział w wywiadzie wiąże się z dużym zaangażowaniem ze strony danego mieszkańca. Musi poświęcić minimum godzinę swego cennego czasu, żeby z nami porozmawiać. Niewielu mieszkańców będzie tak zaangażowanych w temat diagnozy, żeby wyrazić chęć na udzielenie wywiadu. Jeśli chcecie skorzystać z tej techniki badawczej, musicie aktywnie poszukać mieszkańców, którzy będą na to gotowi. Jednym ze sposobów dotarcia do nich jest zastosowanie stacjonarnego lub mobilnego punktu badawczego. Podczas krótkich rozmów z mieszkańcami na ulicy możecie trafić na osoby, które będą bardzo zainteresowane tematem diagnozy. Jeśli czujecie, że ktoś chce się bardziej zaangażować i pogłębić swoją wypowiedź, wtedy możecie zaprosić go na wywiad. Rozmówców możecie też szukać w podmiotach/grupach, które zrzeszają aktywnych mieszkańców:

- w Radach Osiedla (jeśli funkcjonują na terenie danej dzielnicy)
- w lokalnych organizacjach pozarządowych i grupach nieformalnych działających na rzecz danego terenu np. dzielnicowe ruchy miejskie
- wśród członków wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych, których przedmiot diagnozy bezpośrednio dotyczy
- w organizacjach reprezentujących daną grupę wiekową na obszarze dzielnicy np. Młodzieżowa Rada Dzielnicy, Rada Seniorów
- w organizacjach pozarządowych i grupach nieformalnych reprezentujących dane grupy interesu np. jeśli organizujemy diagnozę dotyczącą poruszania się po mieście warto zaprosić przedstawicieli środowisk pieszych, rowerzystów i osób jeżdżących samochodami

- w Miejscach Aktywności Lokalnej/Domach Sąsiedzkich działających na terenie, którego diagnoza dotyczy (w tych miejscach można spotkać aktywnych mieszkańców)

### **Przeprowadzenie wywiadu**

Wywiad powinien być zorganizowany w miejscu dogodnym dla Waszego rozmówcy. Powinniście mieć zarezerwowany na ten cel pokój, w którym możecie się spotkać. Na prośbę mieszkańca wywiad może się też odbyć w lokalnym parku czy kawiarni. Ważne, żeby uczestnik czuł się jak najbardziej komfortowo. Jeśli planujecie jednak nagrywać wywiad, wtedy powinniście zasugerować przestrzeń cichą, w której nie będzie innych odgłosów.

Na początku wywiadu przedstawcie się, powiedzcie jaki jest cel diagnozy i co planujecie dalej zrobić z wiedzą, którą zdobędziecie. Jeśli rejestrujecie rozmowę przy pomocy dyktafonu/telefonu, to spytajcie się mieszkańca czy wyraża na to zgodę i nagrajcie ją. Rozpocznijcie rozmowę od pytania, które wybraliście jako kluczowe z punktu widzenia tematu diagnozy. Jest to tzw. pytanie wywoławcze. Następnie podążajcie tropem wypowiedzi mieszkańca. Jeśli podczas rozmowy pojawiają się wątki, które są ważne (i które znalazły się na Waszej liście pytań), to dopytujcie się o nie. Podczas przeprowadzania wywiadu swobodnego, ukierunkowanego można zadawać pytania w dowolnej kolejności. Ważne, żeby pojawiały się one naturalnie – kiedy rozmowa zmierza w danym kierunku. Badacz musi być też otwarty na tematy, których pierwotnie nie uwzględnił w swoich pytaniach, a zostały one poruszone przez respondenta. Powinno się zwracać uwagę na niestandardowe informacje i pogłębiać je, gdyż mogą prowadzić do odkrycia nowych zjawisk i mechanizmów. Szykując plan diagnozy i zestaw pytań nie jesteście w stanie przewidzieć wszystkiego. W momencie, w którym rozmowa zaczyna naturalnie wygasać i w wypowiedziach mieszkańca nie pojawiają się już nowe, interesujące wątki, powinniście sięgnąć po pytania z kwestionariusza, które jeszcze nie zostały zadane. Po wyczerpaniu wszystkich pytań sprawdźcie, czy Wasz rozmówca nie chce nic dodać na koniec.

### **Badania inicjatyw pomocowych, które powstały na Woli w związku z epidemią COVID-19 – przykład zastosowania wywiadu swobodnego, ukierunkowanego**

Podczas pierwszej fali epidemii COVID-19 zaobserwowałem wysyp inicjatyw pomocowych w dzielnicy Wola. Wspierały one osoby, które w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa znalazły się w trudnej sytuacji – osoby starsze, osoby z niepełnosprawnością, medyków. W tym samym czasie Wolskie Centrum Kultury planowało przeprowadzić diagnozę lokalną w ramach programu „Domy Kultury + Inicjatywy Lokalne”. Zdecydowaliśmy się, żeby w ramach diagnozy przyjrzeć się fenomenowi oddolnych grup pomocowych. Epidemia ograniczyła wybór technik badawczych – musieliśmy bazować na tych, które były możliwe do realizacji bez fizycznego kontaktu. W związku z tym zdecydowaliśmy się zastosować wywiady telefoniczne lub wywiady za pośrednictwem ZOOM-a. Nasza diagnoza dotyczyła nowego, spontanicznego zjawiska, o



którym niewiele wiedzieliśmy. Byliśmy w stanie przewidzieć część wątków, które mogą być istotne podczas badania, ale musieliśmy zachować otwartość na nowe tematy. Dlatego przygotowaliśmy się i prowadziliśmy rozmowy zgodnie z założeniami wywiadu swobodnego, ukierunkowanego.

Na początku podjęliśmy próbę namierzenia wszystkich inicjatyw działających na terenie Woli. Korzystając z własnych obserwacji i informacji wyszukanych w Internecie dotarliśmy do 9 podmiotów udzielających innym pomocy w związku z negatywnymi skutkami epidemii COVID-19. Każda z nich miała trochę inną specyfikę. Wyodrębniliśmy następujące typy osób angażujących się działania:

- osoby indywidualnie pomagające swoim sąsiadom
- wolontariusze działający przy instytucji
- członkowie grup/inicjatyw, które powstały pod wpływem epidemii COVID-19
- członkowie grup/inicjatyw, które istniały przed epidemią, ale podczas jej trwania zdecydowały się działać na rzecz osób, które znalazły się w trudnej sytuacji

Różnorodność uczestników badań i kontekstów, z których się wywodzili, skłoniła nas do tego, żeby dla każdej z grup stworzyć inny zestaw pytań. Część zagadnień była wspólna dla wszystkich mieszkańców, część dotyczyła tylko jednego rodzaju uczestnika. Każdą rozmowę rozpoczynaliśmy od pytania wywoławczego, a potem podążaliśmy za tokiem wypowiedzi osoby uczestniczącej w badaniu. Od tego zależała kolejność zadawania pytań. Łącznie przeprowadziliśmy 14 wywiadów, w których wzięło udział 15 osób. Czas trwania każdej rozmowy wahał się od 50 do 90 minut. Stopień mobilizacji mieszkańców i wielopoziomowy wpływ na poprawę sytuacji osób w trudnej sytuacji zaskoczył nas. Pomoc przybierała formy bardzo lokalne (robienie zakupów sąsiadowi w bloku), jak i miała zasięg ogólnopolski. Warszawski Hackerspace produkował 50 000 przyłbic dla medyków miesięcznie i zaopatrywał szpitale w całym kraju. Pełen raport z naszej diagnozy jest dostępny w Internecie.<sup>8</sup>

## **2.6. Warsztat wydobywczy**

Warsztat wydobywczy to spotkanie dla mieszkańców, które da Wam możliwość znalezienia odpowiedzi na kluczowe pytania diagnozy. Podczas warsztatu stosuje się różne techniki, które zachęcają osoby uczestniczące do podzielenia się swoimi potrzebami, pomysłami czy doświadczeniem. Grupa nie powinna być zbyt duża, ponieważ każdemu mieszkańcowi trzeba stworzyć przestrzeń do odpowiedzi na pytania badawcze. Optymalna wielkość to 8-12 osób. Spotkanie trwa długo (od 2 do 4 godzin), więc daje możliwość pogłębionej pracy z mieszkańcami. Zaletą warsztatu wydobywczego jest też to, że uczestnicy są zachęceni do wchodzenia ze sobą w dialog – konfrontowania się z pomysłami innych, które popierają lub nie. Dzięki dyskusji możemy poznać argumenty stojące za lub przeciw różnym rozwiązaniom.

---

<sup>8</sup> <https://wck-wola.pl/projekt/mobilny-dom-sasiedzki/>

Mieszkańcy mogą też poznać nowe fakty (od nas jako prowadzących lub od innych uczestników) i wyrobić sobie nowy pogląd na dany temat.

Warsztat wydobywczy sprawdzi się przy większości tematów diagnozy - niezależnie od tego czy chcecie zmienić wybrany fragment przestrzeni publicznej, czy opracujecie model funkcjonowania instytucji kultury. Każde takie spotkanie da Wam dużo wartościowej wiedzy. Niestety warsztat wydobywczy ma też swoje ograniczenia. Spotkanie wymaga poświęcenia dużej ilości czasu przez uczestników, dlatego możecie mieć trudności ze zrekrutowaniem odpowiedniej liczby mieszkańców. Warsztat wydobywczy warto zastosować w diagnozie, jeśli jej temat jest ważny dla mieszkańców lub jeśli macie możliwość zaangażowania w niego aktywnych mieszkańców np. członków lokalnych organizacji pozarządowych, aktywistów miejskich czy przedstawicieli Młodzieżowej Rady Dzielnicy. Drugim istotnym ograniczeniem jest poziom trudności przygotowania i przeprowadzenia warsztatu wydobywczego. Nie każdy z Was będzie się czuł na siłach, żeby skorzystać z tej techniki. Potrzebne jest doświadczenie w prowadzeniu warsztatów lub szkoleń.

### **Planowanie warsztatu wydobywczego**

Warsztat wydobywczy jest pewną ramą, która umożliwia nam zastosowanie różnych technik badawczych i technik odkrywania potrzeb mieszkańców podczas jednego spotkania. Każda z nich może służyć do zebrania różnego rodzaju wiedzy. Podczas warsztatu możecie przeprowadzić mapowanie, które opisałem w tej publikacji lub moderowaną dyskusję grupową, podczas której uczestnicy dzielą się swoimi opiniami. Poniżej prezentuję kilka innych technik, które warto zastosować podczas takiego spotkania:

- **Persona** – technika, która pozwala bliżej przyjrzeć się konkretnej grupie mieszkańców. Za jej pomocą możecie dowiedzieć się więcej o stylu życia, potrzebach czy trudnościach z jakimi się mierzy. Podczas warsztatu wydobywczego zastanówcie się wspólnie z uczestnikami kogo w największym stopniu dotyczy temat diagnozy. Wyznaczcie sobie 3-4 takie grupy. Podzielcie uczestników warsztatu na podgrupy i przydzielcie im po jednej kategorii mieszkańca. Zadaniem każdej z ekip będzie narysowanie na dużej kartce przykładowego przedstawiciela tej grupy i zapisanie odpowiedzi na kluczowej pytania np. O czym myślą? Co lubią robić? Co jest dla nich ważne? Jacy są? Jak postrzegamy osoby z tej grupy? W ten sposób powstaje persona – skrótowa charakterystyka danej grupy mieszkańców. Po skończeniu tworzenia osoby uczestnicy prezentują je sobie nawzajem i uzupełniają opisy o propozycje pozostałych osób (które nie pracowały nad daną personą). Ta technika pozwala lepiej zrozumieć styl życia mieszkańców i wynikające z niego potrzeby, wartości czy oczekiwania.
- **Wizualizacja** – prosta technika, która ułatwia uczestnikom spotkania wydobyć ze swojej pamięci konkretnych wspomnień, które mogą pomóc w zgłębieniu tematu diagnozy. Załóżmy, że warsztat wydobywczy dotyczy modernizacji podwórka na jednym z warszawskich osiedli. Poproście uczestników, żeby wyobrazili sobie, że

wychodzą z klatki schodowej swojego bloku i przechodzą przez podwórko. Zadajcie im konkretne pytania: Jak wygląda stan nawierzchni na podwórku? W jaki stanie jest zieleń? Jakie elementy małej architektury na niej się znajdują? Jak pachnie podwórko? Każdy uczestnik siedzi z zamkniętymi oczami przez kilka minut i w ciszy próbuje sobie przypomnieć jak najwięcej szczegółów. Po tym zadaniu rozpoczynacie dyskusję grupową, podczas której mieszkańcy opowiadają o największych zaletach i wadach tego miejsca. Osoby prowadzące warsztat powinny notować głosy uczestników. Dzięki zastosowaniu wizualizacji uczestnicy spotkania będą w stanie wskazać na więcej szczegółów i dotrzeć do głębszych pokładów swoich potrzeb związanych z wybranym miejscem. Wizualizację można też wykorzystać do zbierania od mieszkańców pomysłów na zmianę. Wtedy podczas wizualizacji uczestnicy powinni sobie wyobrazić pożądaną, idealny stan przestrzeni, której dotyczy badanie.

- **Inspiracje** – jeśli w ramach diagnozy chcecie włączyć mieszkańców w planowanie nowych rozwiązań, wtedy warto najpierw poszerzyć ich horyzonty. W momencie, w którym poprosimy mieszkańców o zaproponowanie nowego zagospodarowania parku lub zaprojektowania modelu funkcjonowania domu kultury, mieszkańcy będą się odwoływać do tego, co już znają ze swojego życia. Uczestnicy mogą nie wiedzieć, że istnieją i są możliwe lepsze sposoby zaspokojenia ich potrzeb. Warsztat wydobywczy daje szansę pokazanie mieszkańcom nowych sposobów funkcjonowania instytucji czy nowego podejścia w projektowaniu przestrzeni publicznych. Przed spotkaniem musicie przygotować zestaw inspiracji. Mogą być to zarówno konkretne przykłady (np. parki funkcjonujące w różnych częściach Polski/Europy), jak i typy idealne<sup>9</sup>. Polecam następujący sposób pracy z inspiracjami. Podzielcie uczestników na grupy. Niech każda z nich dostanie jeden przykład (inny niż pozostali). Grupy muszą się z nimi zapoznać i zastanowić się co z tego rozwiązania można zastosować lokalnie. Następnie prezentują wyniki swojej pracy pozostałym uczestnikom.

Różne techniki pracy z mieszkańcami są po prostu angażującym sposobem zadania pytań badawczych. Wybierajcie metody, dzięki którym będziecie w stanie poruszyć kluczowe wątki diagnozy. Warsztat wydobywczy trwa na tyle długo, że będziecie w stanie uzyskać odpowiedzi na zdecydowaną większość pytań.

Warsztat wydobywczy powinien trwać od 2 do 4 godzin. W tym czasie nie będziecie w stanie zastosować więcej niż cztery techniki pracy z mieszkańcami. Zalecam, żeby każda z nich była inna. Nie korzystajcie dwa razy z tej samej metody pracy, ponieważ im większa różnorodność podczas warsztatu, tym większa szansa, że uda się utrzymać dynamikę pracy grupy i zaangażowanie uczestników na wysokim poziomie. Przełoży się to bezpośrednio na jakość i ilość zebranych podczas spotkania informacji. Podobną różnorodność trzeba zastosować przy modelu pracy z grupą – indywidualne zadania, praca w parach, dyskusja grupowa. Trzeba

---

<sup>9</sup> Typ idealny to pewien abstrakcyjny model składający się z cech istotnych danego zjawiska społecznego, jednak w czystej postaci nie występujący w rzeczywistości. Przykład takiego typu idealnego znajdziecie w opisie warsztatów wydobywczych realizowanych w Miejskim Domu Kultury w Lublińcu.

ciągle zmieniać dynamikę pracy grupy, by stymulować uczestników i zachęcać ich do konfrontowania się ze zdaniem innych uczestników spotkania. Zadania indywidualne i praca w parach pomoże też zaktywizować uczestników, którzy są nieśmiali i mają trudność z wyrażeniem swojego zdania podczas pracy grupowej. Dzięki tej różnorodności każdy mieszkaniowiec, bez względu na osobowość, wyrazi swoje potrzeby i opinie podczas trwania warsztatu. W połowie spotkania powinna być zaplanowana przerwa, która pozwoli zregenerować się uczestnikom i odświeżyć spojrzenie na temat warsztatu.

Do przeprowadzenia warsztatu wydobywczego potrzebna jest sala, w której będzie można zrealizować wszystkie zaplanowane aktywności. Ze względu na konieczność dzielenia się na podgrupy przestrzeń powinna być odpowiednio duża. Głównym miejscem pracy podczas warsztatu będą krzesła ustawione w kręgu. Dzięki takiej aranżacji przestrzeni wszyscy uczestnicy będą się widzieć nawzajem, co ułatwi pracę i słuchanie swoich opinii. Materiały, które będą potrzebne na warsztat, zależą od zastosowanych technik. Podstawowy zestaw to: flipchart, kartki do flipchartów, markery, post-ity, długopisy, kartki A4.

### **Prowadzenie warsztatu wydobywczego**

Spotkanie powinno być prowadzone przez 2 osoby. Model współpracy między nimi może przybrać różne formy. Jedna osoba prowadzi cały warsztat, a druga wspiera ją - notując wypowiedzi ludzi, włączając się w dyskusję w trudnych momentach, wspierając pracę w podgrupach. Można też ciągle wymieniać się rolą dominującą i wspierającą np. mapowanie prowadzi pierwsza osoba, persony druga. Ale obecność dwóch prowadzących jest niezbędna do zrealizowania warsztatu wydobywczego.

Spotkanie trzeba rozpocząć od przedstawienia celów spotkania. Najlepiej spisać je na flipcharcie i na jego podstawie opisać uczestnikom co się będzie działo. Drugim krokiem jest spisanie zasad wspólnej pracy tzw. kontraktu. Mieszkańcy dobrowolnie decydują się na udział w warsztacie, dlatego powinni mieć możliwość wpływu na to, jak będziecie pracować. Przygotujcie wstępną listę zasad i zaproponujcie ją uczestnikom. Sprawdźcie, czy każda z nich jest akceptowana przez mieszkańców i uzupełnijcie listę o ich propozycje. Standardowe zasady pracy, z których korzystam podczas warsztatów wyglądają następująco:

- Mówimy sobie po imieniu
- Słuchamy siebie nawzajem
- W jednym momencie mówi jedna osoba
- Szanujemy swoje wypowiedzi
- Wyciszamy telefony komórkowe

Zachęcam do mówienia sobie po imieniu podczas warsztatu. To zbliża ludzi do siebie i buduje dobrą atmosferę. Rozdajcie uczestnikom kartki samoprzylepne. Poproście, żeby zapisali na nich swoje imię i przyczepili w widocznym miejscu. Przed przejściem do pierwszego zadania zróbcie jeszcze rundkę zapoznawczą. Niech każdy uczestnik przedstawi się i powie parę zdań

o sobie. Mieszkańcy mogą się nie znać, co na początku może utrudnić zaangażowanie się w warsztat i osłabić chęć włączenia się w dyskusję. Dzięki rundce zapoznawczej uda Wam się przełamać „pierwsze lody” i zbliżyć do siebie uczestników

Podczas warsztatu ważne jest to, żeby starać się włączyć w pracę wszystkich uczestników. Temu – między innymi - służą różne modele pracy mieszkańców (indywidualnie, w parach, w podgrupach). Jeśli widzicie, że jeden z uczestników rzadko się wypowiada, to starajcie się go aktywnie włączać w dyskusję i wspólną pracę. Pamiętajcie o tym, że głównym celem warsztatu wydobywczego jest zdobycie jak największej ilości wiedzy do Waszej diagnozy. Dlatego wypowiedzi mieszkańców powinny być skrupulatnie notowane podczas spotkania. Warto w taki sposób projektować poszczególne elementy warsztatu, żeby uczestnicy sami zapisywali efekty swojej pracy – tak jak w przypadku zastosowania persony. Podczas dyskusji grupowej zapisujcie na flipcharcie pojawiające się pomysły/opinie. Dzięki temu uczestnicy mają stały dostęp do wspólnie wypracowanych treści i mogą się do nich odwołać w czasie rozmowy. Buduje to też u nich poczucie, że to co mówią jest ważne, a Wam daje pewność, że żadna ważna informacja nie zostanie pominięta.

Podczas trwania warsztatu trzeba dbać o to, żeby jego poszczególne elementy nie trwały dłużej niż przewidzieliście w scenariuszu. Dynamika pracy grupowej może sprawić, że niektóre zadania zajmą uczestnikom więcej czasu. Starajcie się jednak podchodzić elastycznie do planu warsztatu. Jeśli uznacie, że na dany temat warto poświęcić więcej czasu – na przykład z powodu kontrowersji, które wywołał w grupie - to możecie zrezygnować z innego elementu scenariusza. Nie przedłużajcie jednak czasu trwania warsztatu bez zgody uczestników. Pamiętajcie o kontrakcie, który wspólnie ustaliliście na początku spotkania.

### **Badanie potrzeb kulturalnych młodzieży w Lublińcu – przykład zastosowania warsztatu wydobywczego**

Miejski Dom Kultury w Lublińcu brał udział w projekcie Domy Kultury + Inicjatywy Lokalne, który jest organizowany przez Narodowe Centrum Kultury. Ten program składa się z dwóch części. Na pierwszym etapie instytucje kultury przeprowadzają diagnozę potrzeb kulturalnych społeczności lokalnej. Potem mieszkańcy mogą składać pomysły na działania społeczno-kulturalne, a inspiracją dla nich jest raport z wcześniejszych badań. Wspólnie z Joanną Burzydło zostaliśmy poproszeni o przygotowanie i przeprowadzenia takiej diagnozy w Lublińcu.

Miejski Dom Kultury zdecydował, że podczas badania chciałby się skupić na młodzieży – grupie, która w niewielkim stopniu korzysta z jego oferty. W Lublińcu jest grupa aktywnych uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Funkcjonuje tam m.in. Młodzieżowa Rada Dzielnicy. Miejski Dom Kultury ma też dobre relacje ze szkołami. Wspólnie uznaliśmy, że ten potencjał daje szansę na zastosowanie bardziej pogłębionych technik badawczych. Zdecydowaliśmy, że główną osią diagnozy będą 4 warsztaty wydobywcze. W każdym z nich uczestniczyła inna

grupa: członkowie Młodzieżowej Rady Miasta, uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcąco-Technicznych w Lublińcu, uczniowie Zespołu Szkół nr 1 im. Adama Mickiewicza w Lublińcu. Czwarty warsztat miał charakter otwarty – mogła się na niego zapisać dowolne osoby w wieku 13-19 lat. Zastosowanie tylko tej techniki sprawiłoby, że w diagnozie wzięliby udział tylko najbardziej aktywni uczniowie – członkowie MRD/szkolnych samorządów. Wyniki takiego badania odzwierciedlałyby tylko potrzeby osób o najwyższym kapitale kulturowym i społecznym. Dlatego zdecydowaliśmy się przeprowadzić też mobilny punkt badawczy, podczas którego odwiedziliśmy miejsca, gdzie młodzież spotyka się i spędza ze sobą czas - Orlik (przez młodzież zwany Cebulakiem), bulwary, Rynek i skate park. Tam mieliśmy szansę spotkać bardziej przekrojową grupę młodzieży. Naszym narzędziem badawczym była duża, tekturowa tablica, na której widniał napis "Masz 5 000 zł na kulturę. Co zorganizujesz?". Odpowiedzi młodzieży zapisywaliśmy na tej tablicy. W diagnozie wzięło udział łącznie 85 osób – 33 osoby w warsztatach wydobywczych i 52 w mobilnym punkcie badawczym.

Warsztat wydobywczy składał się z 4 części. Pierwszy etap obejmował rozmowę o zainteresowaniach młodych osób i sposobach spędzania czasu wolnego. Chcieliśmy dowiedzieć się jak najwięcej o uczestnikach warsztatów, jak i ich rówieśnikach. Młodzież dzieliła się swoimi zainteresowaniami w parach, a potem przedstawiali się nawzajem na forum. Następnie zrealizowaliśmy mapowanie. Uczestnicy przedstawiali przestrzeń Lublińca pod kątem swoich potrzeb i miejsc, gdzie spędzają czas wolny. Na mapach szukaliśmy też inspirujących osób działających w Lublińcu i ciekawych grup formalnych/niefORMALNYCH, do których młodzież należy lub których działalność jest dla nich ważna. W trzeciej części warsztatu zaprezentowaliśmy młodzieży 3 różne modele funkcjonowania instytucji kultury:

- **impresaryjny dom kultury** - instytucja, która stawia na organizowanie wydarzeń, w których mieszkańcy mogą uczestniczyć jako odbiorcy
- **edukacyjny dom kultury** - instytucja, która stawia na organizowanie sekcji artystycznych i warsztatów, podczas których mieszkańcy mogą zdobywać nowe umiejętności
- **wspólnotowy dom kultury** - instytucja, która stawia na integrowanie mieszkańców i wspieranie ich oddolnych pomysłów kulturalno-społecznych

Modele były pewnym typem idealnym, który prezentował jedną z 3 ścieżek, które zazwyczaj są realizowane przez domy kultury równocześnie. Na potrzeby warsztatu stworzyliśmy fikcyjną sylwetkę domu kultury, który stawiał na jeden rodzaj działalności, ale robił to w sposób perfekcyjny. W modelach były też przedstawione realne instytucje, które dobrze działają w danym nurcie. Chcieliśmy sprawdzić, który z tych sposobów działalności jest najbliższy uczestnikom i poznać przyczyny tych wskazań. Na podstawie tej wiedzy możemy zbudować wspólnie z nimi obraz idealnego domu kultury dla młodzieży. Ostatnia część warsztatu była poświęcona generowaniu pomysłów, które uczestnicy mogą zgłosić do konkursu na oddolne inicjatywy - drugiej części projektu Domy Kultury+ Inicjatywy Lokalne. Wiedza zebrana na poprzednich etapach warsztatu wspierała uczestników w planowaniu ich pomysłów na działania społeczno-kulturalne. Pracowniczkę Miejskiego Domu Kultury opowiadały też

uczestnikom warsztatów o głównych założeniach konkursu, terminach i sposobach zgłaszania swoich pomysłów.

Najciekawszym wnioskiem z badań było odkrycie dużego potencjału, który tkwi w młodzieży. Osoby w wieku 13-19 lat nie są tylko biernymi odbiorcami kultury (czytanie książek, oglądanie filmów, udział w koncertach). W Lublińcu jest spora grupa młodzieży, która aktywnie tworzy kulturę. Grają na instrumentach, śpiewają, nagrywają filmy z dronów, piszą wiersze, malują. W młodzieży tkwi ogromny potencjał. Posiadają kompetencje, dzięki którym mogą (i chcą) organizować działania/wydarzenia kulturalne przy wsparciu Miejskiego Domu Kultury. Są gotowi też, żeby wspierać instytucję organizacyjnie (np. zapowiadanie koncertów) czy promocyjnie (robienie zdjęć, prowadzenie profili MDK w mediach społecznościowych). Młodzież ma w sobie dużą potrzebę rozwijania swoich umiejętności. Współpraca z MDK pozwoliłaby im wejść na wyższy poziom.<sup>10</sup> Wartością dodaną diagnozy było nawiązanie bliskiej relacji z młodzieżą i zbudowanie między nimi a instytucją zaufania. Uczniowie zgłosili do konkursu na działania społeczno-kulturalne 14 pomysłów, z których komisja wybrała 5 do realizacji. Współpraca nie zakończyła się wraz z końcem projektu Domy Kultury + Inicjatywy Lokalne. Miejski Dom Kultury w Lublińcu dalej działa z Młodzieżową Radą Miasta i przedstawicielami szkół ponadpodstawowych.

### **3. Planowanie diagnozy**

#### **3.1. Odbiorcy diagnozy**

Prowadząc badania na własną rękę będziecie mieć ograniczoną możliwość wyboru osób, które wezmą w nich udział. W dużej mierze będzie to zależeć od dobrej woli i chęci mieszkańców. Niewiele będziecie też wiedzieć o cechach społeczno-ekonomicznych osób, które się zaangażują. Możecie się tylko domyślać, jaki jest poziom wykształcenia danego mieszkańca czy jego status materialny. Z drugiej strony, w przypadku większości tematów diagnozy, warto jest zadbać o zaangażowanie jak najbardziej różnorodnej grupy. Jeśli chcecie się dowiedzieć, jak ma wyglądać nowy park czy z jakimi problemami borykają się mieszkańcy danego osiedla, to każdy mieszkaniec powinien móc się wypowiedzieć. W takich sytuacjach zachęcam do tego, żeby podstawowym kryterium dbającym o różnorodność grupy - biorącej udział w badaniu - uczynić wiek. Możemy go oszacować na podstawie wyglądu osoby. Wiek jest też informacją, którą mieszkańcy mogą się z nami podzielić. Realizując diagnozę, która dotyczy przekrojowej grupy mieszkańców na danym terenie, zadbajcie o to, żeby wypowiedziały się osoby w różnym wieku. Podczas stacjonarnych/mobilnych punktów badawczych obserwujcie, kto bierze w nich udział. Jeśli jakaś grupa wiekowa nie jest reprezentowana, to spróbujcie do niej dotrzeć. Jeśli

---

<sup>10</sup> Główne wnioski z diagnozy: <https://docplayer.pl/214085159-Projekt-lubliniec-kreatywna-strona-miasta-realizowany-w-ramach-programu-domy-kultury-inicjatywy-lokalne-2021.html>

przeprowadzacie wywiady swobodne, ukierunkowane, to zaproście do nich zarówno osoby młode, jak i seniorów.

W przypadku tematów diagnozy, które dotyczą przekrojowej grupy mieszkańców, warto wziąć pod uwagę skalę miasta. Zastanówcie się nad tym, mieszkańców jakiego obszaru dotyczy badanie. Na bazie mojego doświadczenia mogę wyróżnić cztery „zasięgi” diagnozy:

- **Lokalny** – przykładem może być badanie, które ma rozpoznać potrzeby związane z planami zmodernizowania podwórka
- **Osiedlowy** – przykładem może być badanie, które ma rozpoznać braki w infrastrukturze rowerowej na terenie osiedla
- **Dzielnicowy** – przykładem może być badanie, które ma rozpoznać potrzeby kulturalne mieszkańców, które ma realizować nowa instytucja kultury powstająca na danym terenie
- **Ogólnomiejski** – przykładem może być badanie dotyczące oczekiwań mieszkańców odnośnie standardów ochrony zieleni na terenie Warszawy

Skala oddziaływania badanego zjawiska będzie wyznaczać Wam obszar poszukiwania mieszkańców. W badanie dotyczące lokalnego skweru angażujcie okolicznych mieszkańców, którzy na co dzień z niego korzystają. W diagnozę, która ma zbadać oczekiwania mieszkańców odnośnie kierunków walki ze zmianami klimatu (które będą podstawą do stworzenia polityki miejskiej), trzeba będzie zaangażować osoby z różnych dzielnic Warszawy.

Oprócz wieku i lokalizacji warto wziąć też pod uwagę inne czynniki. Są grupy, które mogą być słabo reprezentowane w Waszym badaniu. Jedną z nich są osoby z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. W przypadku sposobu prowadzenia badań, który proponuję w tej publikacji (stawiający na wychodzenie do mieszkańców i aktywne zachęcanie ich do wypowiedzenia się), możemy nie dotrzeć do tej grupy. Ze względu na liczne bariery (np. architektoniczne) jest ona mniej obecna w przestrzeni publicznej, więc mamy mniejszą szansę spotkania ich w ramach stacjonarnych/mobilnych punktów badawczych. Z drugiej strony poznanie i uwzględnienie ich potrzeb w raporcie z diagnozy jest bardzo ważne, bo pomoże zaprojektować przestrzeń/miejsca dostępne dla wszystkich. Dlatego zachęcam do aktywnego poszukiwania osób z niepełnosprawnościami i angażowania ich w badania. W dotarciu do nich mogą pomóc organizacje pozarządowe zajmujące się tematem niepełnosprawności np. Fundacja Kulawa Warszawa, Fundacja Integracja. Jeśli Wasza diagnoza dotyczy przestrzeni publicznej (parku, ulicy, podwórka, instytucji kultury), wtedy warto zaangażować w badanie inne osoby, które mają ograniczoną mobilność – seniorów, rodziców z małymi dziećmi.

Niektóre tematy diagnozy będą dotyczyły jednej, wybranej grupy. Jeśli planujecie utworzyć na terenie dzielnicy Młodzieżowe Miejsce Aktywności Lokalnej, to w pierwszej kolejności powinniście zaangażować w badanie uczniów szkół znajdujących się na jej terenie. To oni powinni mieć decydujący głos, jak to miejsce będzie wyglądać i funkcjonować. Oczekiwania osób dorosłych często bardzo różnią się od potrzeb młodzieży. Wsłuchując się w głos uczniów



możecie zapewnić sobie, że nowa placówka zacznie prężnie działać i okaże się dużym sukcesem.

Mieszkańcy mogą charakteryzować się różną chęcią zaangażowania się w diagnozę. Część osób interesuje się procesami, które dzieją się w mieście i poświęca swój czas, żeby wpływać na nie. Działają w pojedynkę lub zrzeszają się w lokalne organizacje pozarządowej (np. Stowarzyszenie Wiatrak, Stowarzyszenie Porozumienie Dla Pragi). To lokalni aktywiści mogą w pierwszej kolejności zaangażować się w badanie. Nie można się jednak tym zadowolić. Zadaniem osoby przeprowadzającej diagnozę lokalną jest włączenie w nią mieszkańców, którzy sami nie wyjdą z taką inicjatywą. Poglądy i potrzeby aktywnych mieszkańców nie są niestety reprezentatywne dla całej populacji zamieszkującej dany teren. Dlatego zachęcam do wychodzenia z badaniami w przestrzeń publiczną. Tam możecie spotkać bardzo różnorodną (pod względem stylu życia, poglądów czy potrzeb) grupę mieszkańców. Nie wykluczajcie z badania nikogo. Podczas mobilnych punktów badawczych warto jest podejść i porozmawiać z osobami pijącymi alkohol na ławce w parku czy osobą w kryzysie bezdomności. Podobnie wygląda sytuacja, kiedy diagnoza dotyczy funkcjonowania instytucji samorządowej. Planując ją musicie starać dotrzeć zarówno do osób, które korzystają z jej oferty, jak i osób z nią nie związanych. Modernizacja domu kultury czy zmiana jego sposobu funkcjonowania może przyczynić się do zwiększenia jego grupy odbiorców, jeśli w planie uwzględnimy potrzeby mieszkańców, którzy do tej pory nie były z nim związane.

Trudno jest z góry określić, ile osób powinno wziąć udział w diagnozie. Zależy to od kilku czynników. Po pierwsze, musicie wziąć pod uwagę zasięg tematu, który jest przedmiotem diagnozy. Jeśli Wasze badanie dotyczy skali lokalnej, to liczba uczestników będzie mogła być mniejsza niż w przypadku skali dzielnicowej. Po drugie, liczba mieszkańców zaangażowanych do badania będzie zależeć od technik, które zastosujecie. Charakteryzują się one różnym stopniem pogłębienie, czyli zdobycia różnorodnych i szerokich informacji. Podczas stacjonarnego punktu badawczego osoba złapana na ulicy będzie mogła Wam poświęcić kilka minut rozmowy, więc uzyskacie od niej odpowiedź tylko na kluczowe pytania. Z kolei warsztat wydobywczy pozwoli na poznanie opinii mieszkańców na całą tematykę diagnozy, a dyskusje między uczestnikami jeszcze bardziej pogłębią poziom zdobytej wiedzy. Rozmowa z 50 osobami na ulicy może być równie wartościowa co praca podczas warsztatu z 8 mieszkańcami. Po trzecie, liczba uczestników diagnozy będzie zależeć od liczby grup, których jej temat dotyczy. Badanie dotyczące oferty opiekuńczej dla osób starszych w dzielnicy skupi się tylko na rozmowach z seniorami, ich opiekunami/rodzinami i profesjonalistami świadczącymi takie usługi. Brak konieczności angażowania innych grup mieszkańców sprawia, że próba będzie w tym wypadku mniejsza niż badania dotyczącego ogółu mieszkańców zamieszkałych na danym terenie.

### 3.2. Wybór technik badawczych

Podczas planowania diagnozy polecam łączenie różnych technik badawczych. Każda z nich ma swoje mocne i słabe strony. Przy zastosowaniu więcej niż jednej formy pracy z mieszkańcami będziecie w stanie wyeliminować ich mankamenty. W pierwszej kolejności powinniście zadbać o to, żeby dać jak największej liczbie osób szansę na włączenie się w badanie. W tym celu polecam zastosować stacjonarny lub mobilny punkt badawczy. Wychodząc w przestrzeń publiczną z diagnozą, zwiększacie jej dostępność. Te techniki nie są też wymagające czasowo dla mieszkańców. Każdy - w kilka minut - może odpowiedzieć na kluczowe pytania badania i wrócić do realizacji codziennych czynności. Zastosowanie stacjonarnego/mobilnego punktu badawczego pozwoli Wam włączyć w diagnozę dużą grupę mieszkańców oraz zadbać o to, żeby była ona różnorodna np. pod względem wieku. Tu zdecydowanie sprawdza się mobilne stanowisko. Jeśli zauważycie, że jakaś grupa wiekowa nie jest wystarczająco reprezentowana, to możecie aktywnie poszukać jej w przestrzeni miasta i zachęcić do włączenia się w diagnozę.

Wadą tych dwóch technik badawczych jest jednak mały stopień pogłębienia badania. Warunki, w jakich spotykamy mieszkańców, nie zachęcają do dłuższej rozmowy. Większość osób bierze udział w badaniu w sposób niezaplanowany. Spotkaliście ich na ulicy i zachęciliście do zabrania głosu. Zazwyczaj zmierzają gdzieś w konkretnym celu, więc są w stanie poświęcić nam niewiele czasu. Jeśli oprzecie diagnozę tylko na stacjonarnym/mobilnym punkcie badawczym, wtedy wiedza o potrzebach lub problemach mieszkańców będzie na płytkim poziomie. Niezbędne jest zastosowanie techniki, podczas której możecie dłużej z nimi porozmawiać i poznać w pełni motywacje stojące za ich propozycjami.

Pozostałe cztery techniki zaprezentowane w publikacji dają możliwość pogłębienia tematu diagnozy. Wywiad swobodny, ukierunkowany i warsztat wydobywczy charakteryzują się dużą uniwersalnością. Można je stosować niezależnie od tego, czego dotyczy nasze badanie. Będą tak samo skuteczne w przypadku pozyskiwania informacji na temat przestrzeni publicznej, modelu funkcjonowania instytucji czy miejskich polityk. Wyboru pomiędzy tymi dwoma technikami dokonywałbym pod kątem wiedzy i umiejętności osób, które będą prowadzić diagnozę. Wywiad swobodny, ukierunkowany jest mniej wymagający w przygotowaniu i poprowadzeniu, ponieważ blisko mu do klasycznej rozmowy. Poprowadzenie warsztatu wydobywczego cechuje się już większą skalą trudności. Wymaga ona umiejętności pracy z grupą i prowadzenia procesu grupowego. Warto jednak spróbować, bo warsztat wydobywczy daje niepowtarzalną szansę na skonfrontowanie ze sobą potrzeb i opinii mieszkańców. Dyskusja i ścieranie się różnych stanowisk może pomóc Wam dotrzeć do wartościowej wiedzy.

Mapowanie i spacer badawczy to techniki dedykowane badaniu przestrzeni publicznej – zarówno tej znajdującej się na zewnątrz, jak i tej w budynkach użyteczności publicznej. Jeśli Wasza diagnoza dotyczy lokalnej ulicy, parku lub domu kultury, to zachęcam do korzystania z tych metod pracy z mieszkańcami. Mapowanie pozwoli Wam przyjrzeć się miastu w większej skali. Za jego pomocą możecie zbierać informację o całym osiedlu a nawet dzielnicy. Spacer badawczy jest dedykowany badaniu mniejszych obszarów miasta.

W sytuacji, w której diagnoza dotyczy wybranej instytucji samorządowej (np. biblioteki), wtedy kluczem doboru technik badawczych może być kategoria jej odbiorców. Badanie powinno być skierowane do trzech grup:

- **Zaangażowanych odbiorców** – mieszkańców, którzy często korzystają z oferty tej instytucji, są z nią związani emocjonalnie. Takie osoby będą chętne, żeby poświęcić więcej czasu na badanie, dlatego możemy je zaprosić do udzielenia wywiadu lub udziału w warsztacie wydobywczym. Jest to tym bardziej wskazane, że Ci odbiorcy posiadają największą wiedzę o funkcjonowaniu instytucji, więc łatwiej będzie im wskazać np. mocne i słabe strony jej działalności
- **Odbiorców „zwyczajnych”** – mieszkańców, którzy korzystają z oferty, ale nie angażują się szerzej w działalność miejsca i nie utożsamiają się z nim. Najlepszym sposobem dotarcia do tej grupy będzie stacjonarny punkt badawczy umieszczony wewnątrz budynku. Przy okazji wizyty w instytucji z chęcią wezmą udział w badaniu, jeśli nie będzie dla nich zbyt czasochłonne
- **Nie-odbiorcy** – osoby, które nie korzystają z oferty instytucji, ale potencjalnie mogliby być tym zainteresowani. Podczas diagnozy ważne jest to, żeby dotrzeć też do tej grupy. Dzięki temu możecie odkryć, czego im do tej pory brakowało i spróbować dostosować funkcjonowanie instytucji do ich oczekiwań. Do nie-odbiorców najłatwiej jest dotrzeć przy pomocy mobilnego stanowiska badawczego.

Zawsze warto zostawić też mieszkańcom możliwość przesłania uwag mailem lub przyjscia do Waszej siedziby i podzielenia się swoimi pomysłami wprost. Zastosowanie takich metod nie będzie Was kosztować dużo więcej wysiłku. Z drugiej strony może to pozwolić wziąć udział w diagnozie mieszkańcom, którym nie pasowały terminy działań badawczych lub osobom, które wolą komunikować się za pośrednictwem Internetu.

### 3.3. Opracowanie pytań badawczych

Przed przystąpieniem do diagnozy powinniście opracować listę pytań, które chcecie zadać mieszkańcom. Z pośród nich wybierzcie 3-5 kluczowych pytań. One powinny pojawić się w każdej technice, którą będziecie stosować. W przypadku stacjonarnych/mobilnych punktów badawczych, w których interakcja z mieszkańcem trwa krótko, skupcie się na zadawaniu tylko tych kluczowych pytań. Przy technikach bardziej pogłębionych (spacer badawczy, wywiad, warsztat wydobywczy) starajcie się zadać wszystkie opracowane wcześniej pytania. Lista pytań powinna być otwarta. Jeśli w trakcie diagnozy okaże się, że istnieje jakiś ważny wątek, który pominęliście na początku, to dodajcie pytanie, które będzie go eksplorować. Podczas tworzenia planu badania nie jesteśmy w stanie przewidzieć wszystkiego, dlatego warto zachować elastyczność. Podczas badania możecie zadawać pytania używając bardziej potocznego języka, który w większym stopniu będzie zrozumiały dla mieszkańców. Jeśli zauważycie, że terminy, którymi się posługujecie, są niejasne dla uczestników, to transformujcie pytania na bardziej dostępne.

Starajcie się stosować pytania otwarte – zaczynające się od słów „jaki”, „kiedy”, „dlaczego”, „co”. Dzięki temu będziecie zachęcać uczestników badania do dłuższych, bardziej pogłębionych wypowiedzi. Jeśli musicie zadać pytanie zamknięte (najczęściej rozpoczynające się od słowa „czy”), na które odpowiedź jest „tak” lub „nie”, to pamiętajcie o tym, żeby dopytać się o przyczyny. Niewinne pytanie „Dlaczego?” może sprawić, że dotrzemy do ważnych potrzeb mieszkańców.

Poniżej prezentuję listę przykładowych pytań (wraz ze wskazaniem tych kluczowych), które warto zadać podczas diagnozy dotyczącej ważnych tematów miejskich.

#### **Diagnoza związana z modernizacją lokalnego parku:**

- W jaki sposób korzysta Pan/Pani z przestrzeni parku? – **kluczowe pytanie**
- Co jest największą zaletą tego miejsca? Co jest jego największą wadą? – **kluczowe pytanie**
- Jakie problemy napotyka Pan/Pani podczas korzystania z parku? Na czym one polegają? W jaki sposób Pana/Pani zdaniem można je rozwiązać? – **kluczowe pytanie**
- Jak Pan/Pani ocenia estetykę parku? *Jeśli dobrze* Co sprawia, że park jest ładny/miły dla oka? *Jeśli źle* Co sprawia, że park jest nieestetyczny? W jaki sposób można rozwiązać problemy związane z wyglądem parku?
- Jak Pan/Pani ocenia jakość zieleni w parku? Proszę uzasadnić swoją wypowiedź.
- Czy czuje się Pan/Pani bezpieczna w parku? Proszę uzasadnić swoją wypowiedź.
- Czy w parku są jakieś bariery architektoniczne, które utrudniają poruszanie się po nim? *Jeśli tak* Jakie?
- Czego Panu/Pani brakuje w parku? Jakie nowe funkcje mogłyby się w nim pojawić?
- Odstawmy na bok nasz lokalny park. Jak wyglądałby Pana/Pani wymarzony park? Jakie funkcje by się w nim znalazły? – **kluczowe pytanie**

#### **Diagnoza związana z modernizacją lokalnej ulicy:**

- Jak Pan/Pani ocenia bezpieczeństwo związane z poruszaniem się po tej ulicy? Co sprawia, że czuje się Pan/Pani bezpiecznie? Co sprawia, że czuje się Pan/Pani niebezpiecznie? – **kluczowe pytanie**
- Jak odnoszą się do siebie uczestnicy ruchu – piesi, rowerzyści, kierowcy samochodów? Czy są tu jakieś „punkty zapalne”, które sprawiają, że mieszkańcy się ze sobą kłócą? – **kluczowe pytanie**
- Jak Pan/Pani ocenia jakość nawierzchni, po której na co dzień się porusza? Proszę uzasadnić swoją wypowiedź.
- Jak Pan/Pani ocenia jakość zieleni znajdującej się przy ulicy? Proszę uzasadnić swoją wypowiedź.

- Czy z punktu widzenia osób poruszających się samochodami czegoś brakuje na tej ulicy? *Jeśli tak* Czego brakuje? – **kluczowe pytanie**
- Czy z punktu widzenia osób poruszających się na rowerze czegoś brakuje na tej ulicy? *Jeśli tak* Czego brakuje? – **kluczowe pytanie**
- Czy z punktu widzenia pieszego czegoś brakuje na tej ulicy? *Jeśli tak* Czego brakuje? – **kluczowe pytanie**
- W jaki stopniu ulica jest zintegrowana z sklepami/lokalami usługowymi, które przy niej funkcjonują? Czego może brakować na tej ulicy z punktu widzenia klientów? Czego może brakować na tej ulicy z punktu widzenia właścicieli sklepów/punktów usługowych?
- Czy na tej ulicy brakuje jakiś funkcji/miejsc/elementów małej architektury? *Jeśli tak* Jakich? Dlaczego powinny się pojawić na tej ulicy?
- Jak Pan/Pani ocenia estetykę ulicy? *Jeśli dobrze* Co sprawia, że ulica jest ładny/miły dla oka? *Jeśli źle* Co sprawia, że ulica jest nieestetyczny? W jaki sposób można rozwiązać problemy związane z wyglądem ulicy?

#### **Diagnoza związana z planami budowy nowej siedziby dla domu kultury:**

- Jakie wydarzenia artystyczne powinny się dziać w nowej siedzibie domu kultury? – **kluczowe pytanie**
- Jakie działania edukacyjne powinny się odbywać w nowej siedzibie domu kultury? – **kluczowe pytanie**
- W jaki sposób dom kultury mógłby wpłynąć pozytywnie na integrację mieszkańców? Jakie działania mogłyby do tego doprowadzić? – **kluczowe pytanie**
- Jakie wydarzenia/działania, Pana/Pani zdaniem, mogą chcieć realizować mieszkańcy w nowej siedzibie domu kultury? Do jakich wydarzeń/działań przestrzeń powinna być dostosowana?
- Jakie elementy dotychczasowej działalności domu kultury ceni Pan/Pani najbardziej? Które z nich powinny być kontynuowane w nowej siedzibie? Dlaczego? – **kluczowe pytanie**
- Co zachęciłoby Pana/Panią, żeby przyjść do domu kultury? Dlaczego? W jaki sposób można zachęcić innych mieszkańców, żeby go odwiedzali?
- Jaki charakter powinna mieć przestrzeń nowego domu kultury? Jak powinna wyglądać? Jaki powinna mieć klimat?

#### **3.4. Stworzenie harmonogramu diagnozy**

Diagnozę najlepiej jest przeprowadzać w miesiącach, które umożliwiają zastosowanie plenerowych technik badawczych. Optymalnym okresem jest kwiecień – czerwiec oraz wrzesień - październik. W tym czasie sama aktywność i chęć do działania mieszkańców jest też

wyższa niż późną jesienią i zimą. Miesiące wakacyjnych lepiej unikać, ponieważ duża część mieszkańców Warszawy wyjeżdża poza granice miasta. Czas trwania samej diagnozy może wahać się od 2 tygodni do 3 miesięcy – wszystko zależy od skali badania i liczby mieszkańców, którą chcecie w nią włączyć. Poszczególne wydarzenia powinny być w miarę równomiernie rozciągnięte w czasie. Unikajcie ich kumulacji. Dzięki temu zwiększycie szansę części mieszkańców na udział w badaniu. Tworząc dokładny harmonogram diagnozy trzeba wziąć pod uwagę specyfikę każdej z technik badawczych.

### **Stacjonarny/mobilny punkt badawczy**

Jeśli organizujecie go wewnątrz siedziby instytucji, której dotyczy badanie, wtedy stanowiska powinny funkcjonować w godzinach, kiedy jest najwięcej odbiorców wewnątrz. Weźcie pod uwagę godziny, w jakich różne grupy mieszkańców korzystają z tego miejsca. Spróbuję to wytłumaczyć na przykładzie domu kultury. Zajęcia dla seniorów są zazwyczaj organizowane przed godziną 15 w ciągu tygodnia. Dzieci (wraz z rodzicami) i młodzież pojawiają się w instytucji po godzinie 16/17. Studentów i dorosłych najłatwiej jest spotkać w piątki i soboty wieczorami, kiedy w domu kultury organizowane są koncerty, pokazy filmowe czy spektakle teatralne. Jeśli Wasza diagnoza jest skierowana do wszystkich odbiorców tej instytucji, to powinniście zorganizować przynajmniej jeden stacjonarny punkt badawczy w każdym z tych terminów. To zdecydowanie zwiększy szansę na włączenie przekrojowej grupy mieszkańców.

Jeśli stacjonarny/mobilny punkt badawczy ma funkcjonować w przestrzeni miasta, wtedy trzeba wziąć pod uwagę cykl życia Warszawy. Stanowisko powinno pojawić się w czasie, kiedy będziecie w stanie spotkać jak największą liczbę mieszkańców. Jednak nie każde „godziny szczytu” są optymalne. Godziny poranne (8-10) w ciągu tygodnia nie są dobrym terminem do łapania ludzi na ulicy. Wszyscy spieszą się do pracy i nie będą mieli czasu, żeby z nami porozmawiać. Z mojego doświadczenia wynika, że nie sprawdza się też piątek, po godzinie 16. Ludzie myślami są już przy weekendzie i mają mniejszą ochotę do dyskusji z nieznanymi na ulicy. Stacjonarny/mobilny punkt badawczy najlepiej jest zorganizować:

- **Od poniedziałku do piątku, w godzinach 11 – 14** – wtedy możecie spotkać w przestrzeni publicznej osoby nieaktywne zawodowo, seniorów, studentów.
- **Od poniedziałku do czwartku, w godzinach 16 – 19** – wtedy możecie spotkać w przestrzeni publicznej dorosłych wracających z pracy i młodzież wracającą ze szkoły lub spędzającą czas na podwórku/w parku.
- **W sobotę lub niedzielę, w godzinach 11 – 16** – wtedy w przestrzeni publicznej możecie spotkać pełen przekrój społeczeństwa. Zaletą tych terminów jest to, że mieszkańcy zazwyczaj wtedy się nie spieszą i z tego względu są bardziej skłonni do rozmowy.

Podczas diagnozy polecam zorganizować przynajmniej po jednym wyjściu w teren w każdym z tych terminów.

## **Warsztat wydobywczy/spacer badawczy/mapowanie**

Planując wykorzystanie tych technik badawczych znowu musimy wziąć pod uwagę terminy, które będą najbardziej dogodny dla mieszkańców. Jeśli warsztat czy spacer jest skierowany do wszystkich (bez względu na wiek), wtedy takie wydarzenie najlepiej jest zorganizować w ciągu tygodnia po godzinie 17 lub w weekend (w godzinach 11 – 16). Jeśli w badaniu ma wziąć udział jedna, wybrana grupa wiekowa, wtedy możecie skonsultować z jej przedstawicielami dogodny termin.

W przypadku zastosowania warsztatu wydobywczego, spaceru badawczego czy mapowania możecie napotkać trudność ze zrekrutowaniem odpowiedniej liczby uczestników. Pewnym sposobem wyjścia z tej sytuacji jest zorganizowanie spotkania dla grupy zrekrutowanej przez partnera. Jeśli chcecie włączyć w mapowanie młodzież, możecie nawiązać współpracę z lokalnym liceum, które na własną rękę rekrutuje Wam uczestników. Jeśli spacer badawczy ma poznać potrzeby osób starszych względem danej przestrzeni, wtedy do udziału w nim możecie zaprosić przedstawicieli dzielnicowej Rady Seniorów. W takiej sytuacji powinniście w pełni dostosować termin badania do możliwości partnera. Jeśli w ramach diagnozy zdecydujecie się na zorganizowanie warsztatu/spaceru dla zorganizowanej grupy, to należy zaplanować drugie tego typu wydarzenie, które będzie miało charakter otwarty. Dzięki temu unikniecie zarzutów o kierowaniu diagnozy do z góry określonej grupy oraz związanych z nimi oskarżeń o fałszowanie wyników i nie uwzględnienia potrzeb wszystkich mieszkańców.

## **Wywiad swobodny, ukierunkowany**

Wywiady charakteryzują się największą elastycznością. Dokładny termin jego przeprowadzenia powinien być ustalany indywidualnie z każdym chętnym mieszkańcem.

### **3.5. Promocja diagnozy lokalnej**

Poniżej prezentuję sposoby promowania badań, które sprawdziły się podczas procesów prowadzonych przeze mnie w Warszawie i innych miejscowościach w Polsce. Zachęcam do ich stosowania, ponieważ mogą przyczynić się do zwiększenia liczby mieszkańców biorących udział w Waszej diagnozie lokalnej.

## **Wsparcie lokalnych organizacji pozarządowych, grup nieformalnych i aktywnych mieszkańców**

Podczas planowania promocji diagnozy warto poszukać sojuszników. Jednym z nich mogą być lokalne stowarzyszenia działające na terenie osiedla/dzielnicy, którego będzie dotyczyć badanie. Zrzeszają one najczęściej aktywnych mieszkańców, którym zależy na zaangażowaniu się w sprawy lokalne. Zaproście ich do udziału w badaniu i poproście o udostępnienie informacji

o nim w różnych kanałach informacyjnych, którymi się posługują – strona internetowa, media społecznościowe czy grupa mailingowa. Lokalne stowarzyszenia cieszą się zaufaniem wśród mieszkańców, dzięki czemu Wasze badanie zyska na wiarygodności. Każda dzielnica ma też strony na Facebooku poświęcone sprawom lokalnych, które są prowadzone przez aktywnych mieszkańców. Poproście ich o udostępnienie informacji o diagnozie i zachęcanie mieszkańców do wzięcia udziału. Warto też dołączyć do lokalnych grup (osiedlowych/dzielnicowych) na Facebooku, gdzie na własną rękę możecie promować badanie.

Zachęcam też do nawiązania współpracy z samorządowymi ciałami doradczymi. W Dzielnicowych Komisjach Dialogu Społecznego i Radach Seniorów zasiadają przedstawiciele lokalnych organizacji pozarządowych i aktywni mieszkańcy. Jeśli uda się ich przekonać do wsparcia, to zasięg promocji badania znacznie się zwiększy. Jeśli zależy Wam na włączeniu młodzieży do diagnozy, to warto nawiązać współpracę z Młodzieżową Radą Dzielnicy. Zazwyczaj jest tak, że w zasiadają w niej przedstawiciele wszystkich szkół ponadpodstawowych znajdujących się na terenie dzielnicy. Członkowie rady mogą skutecznie przekazać informację o diagnozie do społeczności swojej szkoły – wieszając plakat, wrzucając informację na szkolną grupę czy przekazując informacje do samorządu szkolnego.

### **Akcja plakatowa w lokalnych sklepach i punktach usługowych**

Promocja diagnozy nie może być skupiona tylko na Internecie. Po pierwsze, część mieszkańców nie korzysta z niego w ogóle (seniorzy) lub korzysta na tyle rzadko, że informacje mogą do nich nie trafić. Po drugie, im więcej kanałów komunikacji wykorzystamy, tym większa szansa, że informacja skutecznie dotrze do mieszkańców. Dlatego warto korzystać z tradycyjnej formy promocji w postaci plakatów. Szczególnie zachęcam do tego, żeby wieszać je w nietypowych miejscach. Jeśli Wasza diagnoza dotyczy miejsca znajdującego się na danym osiedlu, wtedy warto, żeby plakaty pojawiły się w lokalnych sklepach i punktach usługowych. Materiały promocyjne o takiej tematyce praktycznie się tam nie pojawiają, więc w większym stopniu będą przykuwać uwagę klientów. Próba powieszenia plakatu w sklepie spożywczym czy u kosmetyczki poprzedzona jest najczęściej rozmową z właścicielem, podczas której dokładnie będziecie tłumaczyć, na czym badanie polega. Osoby, które wyrażą zgodę na powieszenie plakatu, mogą stać się „ambasadorami” diagnozy. Klienci będą się pytać właściciela/sprzedawców co to za plakat, a oni będą im opowiadać, o co chodzi w badaniu i do czego ma prowadzić.

### **Współpraca ze spółdzielnią/wspólnotą mieszkaniową**

Przy wsparciu lokalnej spółdzielni/wspólnoty mieszkaniowej zasięg promocji może się znacznie zwiększyć. Gospodarze budynków mogą powiesić plakaty na każdej klatce schodowej lub wrzucić ulotki do skrzynek mieszkańców. Podczas badań, które realizowałem na Woli, udało mi się uzyskać wsparcie dwóch dużych podmiotów – Spółdzielni Budowlano-



Mieszkaniowej „Wolska Żelazna Brama” i Spółdzielni Mieszkaniowej „Koło”. Dzięki temu znacznie zwiększyła się liczbę mieszkańców uczestniczących w diagnozie.

#### **Promowanie diagnozy podczas trwania badań**

Świetną okazją do promowania diagnozy są stacjonarne i mobilne punkty badawcze. Podczas wyjścia w teren spotkamy wielu mieszkańców. Nie każdy będzie chętny, żeby od razu się wypowiedzieć, ale każdej napotkanej osobie możecie wręczyć ulotkę informującą o badaniu. Wśród mieszkańców, którzy zatrzymają się przy stacjonarnym/mobilnym stanowisku pojawią się osoby, które będą zainteresowane tematem diagnozy. Warto zaprosić ich do udziału w bardziej pogłębionych elementach badania – warsztacie wydobywczym, spacerach badawczych czy wywiadach.

#### **4. Podsumowanie wyników diagnozy**

Diagnoza lokalna jest formą dialogu z mieszkańcami. Na początku zadajecie pytania, a mieszkańcy dzielą się z Wami swoimi opiniami i pomysłami. Nie można jednak urwać tej relacji po zrealizowaniu ostatniego działania zaplanowanego w harmonogramie diagnozy. Jesteście zobowiązani do tego, żeby podsumować wszystkie głosy, które pojawiły się podczas badania i przedstawić je w formie raportu. Ten dokument powinien zostać opublikowany w Internecie, żeby mieszkańcy mogli go pobrać. Dzięki temu mieszkańcy będą mogli zapoznać się z pomysłami i opiniami pozostałych uczestników badania. Warto też skorzystać z innych narzędzi upowszechniających wyniki diagnozy:

- **Publiczne spotkanie podsumowujące** – podczas diagnozy spotkaliście się i rozmawialiście z wieloma mieszkańcami. Dobrym gestem pokazującym, że ciągle zależy Wam na dialogu, będzie zorganizowanie spotkania, podczas którego zaprezentujecie najważniejsze wnioski z badania. Dzięki temu mieszkańcy będą mieli szansę, żeby dopytać się o wątki, które mogą być dla nich niejasne. Takim spotkaniem po raz kolejny zakomunikujecie swoją otwartość na mieszkańców i gotowość do podejmowania dyskusji.
- **Dokument prezentujący najważniejsze wnioski** – raporty z diagnoz lokalnych mogą mieć od kilkunastu do kilkudziesięciu stron. Taka objętość może skutecznie odstraszać mieszkańców od zapoznania się z wynikami badania. Dobrą praktyką jest przygotowywanie zestawienia najważniejszych wniosków w formie krótkiej listy lub prezentacji w Power Point. Dzięki temu większa liczba mieszkańców będzie chętna, żeby przeczytać podsumowanie diagnozy.
- **Plansza w przestrzeni publicznej** – najważniejsze wnioski z badania mogą się też pojawić fizycznie w przestrzeni miasta – w formie wielkoformatowej, plenerowej planszy. Taka forma prezentacji jest szczególnie wskazana w sytuacji, w której Wasza diagnoza dotyczyła konkretnego miejsca – parku, ulicy, instytucji kultury – która ma

ulec w przyszłości modernizacji. Dzięki planszy z wynikami badań będą mogli zapoznać się nie tylko bezpośredni uczestnicy badania, ale też mieszkańcy, którzy na co dzień korzystają z tych przestrzeni.

Prezentacja wyników badań nie powinna kończyć Waszego dialogu z mieszkańcami. Jeśli diagnoza była elementem poprzedzającym konsultacje społeczne, to powinniście zakomunikować mieszkańcom, kiedy ruszy proces partycypacji. Jeśli wnioski z badania mają posłużyć już do wdrożenia zmian na osiedlu/w dzielnicy, to przedstawcie mieszkańcom harmonogram dalszych prac. Korzystajcie z wyników badań na kolejnych etapach wprowadzania zmian. Przykładowo, kiedy będziecie prezentować projekt modernizacji lokalnego parku, powołujcie się na głos mieszkańców. Psi park powstanie na jego terenie, ponieważ osoby biorące udział w diagnozie słusznie zauważyły, że najbliższe miejsce, gdzie mogą pójść ze swoim psem na spacer, jest oddalone od ich miejsca zamieszkania o 1,5 kilometra. Im częściej będziecie wracać do potrzeb mieszkańców wyrażonych w badaniu, tym mniejsza szansa na protesty społeczne i podważanie Waszych decyzji.

#### **4.1. „II etap diagnozy”, czyli czemu warto spytać mieszkańców o zdanie po raz drugi**

Jeśli Wasza diagnoza dotyczy fizycznej zmiany w przestrzeni miasta (przebudowy ulicy, budowy nowej instytucji kultury), to warto wziąć pod uwagę podzielenia jej na dwa etapy. Szczególnie zalecam takie podejście w sytuacji, w której prowadzicie konsultacje społeczne. W pierwszym etapie będziecie zbierać od mieszkańców pomysły i opinie, które posłużą do przygotowania wstępnego projektu modernizacji/budowy. W drugim etapie konsultacji społecznych mieszkańcy będą mogli zgłaszać swoje uwagi właśnie do gotowej wizji. Czemu warto zastosować dwustopniowe badanie? Newralgicznym momentem partycypacyjnych procesów jest przełożenie potrzeb mieszkańców na konkretny projekt architektoniczny. Na tym etapie można popełnić wiele błędów, które potem (po zrealizowaniu inwestycji) będzie bardzo trudno odkręcić. Błędy te mogą wynikać ze złego zrozumienia potrzeb mieszkańców lub nieodpowiedniego rozłożenia akcentów w projekcie. Skonsultowanie z mieszkańcami wstępnej wizji zmiany, która powstała na podstawie pierwszego etapu konsultacji społecznych, może Was przed tym uchronić. Przy okazji, mieszkańcy będą się czuli w większym stopniu włączeni w proces współdecydowania.

## 5. Załączniki

### 5.1. Scenariusz mapowania zrealizowanego w ramach projektu #Wola2025

#### Główne cele warsztatu:

- Zebranie od mieszkańców pomysłów na konkretne zmiany na danym obszarze - skupiamy się na konkretnych propozycjach zmiany w przestrzeni/infrastrukturze/działaniach miękkich, a nie na wypracowaniu z mieszkańcami nowej strategii działania.
- Uczestnicy dzielą się swoimi pomysłami na zmianę w danym obszarze, ale zachęcamy ich też do wyjścia poza jednostkowe przypadki i spojrzenia czego brakuje na danym obszarze (biorąc pod uwagę wszystkie propozycje, które pojawiły się od uczestników)
- Pracujemy na zasadzie burzy mózgów - pomysły nie powinny być oceniane przez urzędników i innych uczestników. Reagujemy na próby oceniania.

#### Formuła warsztatu:

Warsztaty dotyczą przyszłości Woli w perspektywie najbliższych 6 lat. Odbędzie się 6 spotkań – po jednym na dany obszar: Mirów + Nowolipki, Mirów, Ulrychów, Koło, Młynów + Powązki, Odolany, Czyste. Warsztaty zostaną zorganizowane w formule world cafe z wykorzystaniem narzędzia mapowania. Wspólnie z dzielnicą wybraliśmy 5 kluczowych tematów/obszarów, w których chcą zbierać pomysły mieszkańców – komunikacja, przestrzeń publiczna, kultura/edukacja, ochrona środowiska i sport/rekreacja. Każdy z nich zostaje przypisany do jednego stolika. Przy stoliku zasiada moderator i urzędnik/urzędniczka. Rolą moderatora jest dbanie o przebieg dyskusji i spisywanie pomysłów wypracowanych przez mieszkańców. Propozycje są zaznaczane na dużej mapie osiedla, na których odbywa się warsztat. Jeśli pomysł dotyczy działań miękkich, które nie są przypisane do danego miejsca, wtedy moderator zapisuje je na osobnym flipcharcie. Na początku spotkania dajemy ludziom swobodę w wyborze stolika-tematu (ale każdy stolik ma ograniczoną liczbę miejsc). Co 20 minut robimy zmianę pomiędzy stolikami - ponownie ludzie mogą swobodnie wybierać kolejne tematy. Ludzie muszą zmienić stolik. Jeśli nie podzielili się wszystkimi pomysłami, to mogą wrócić do tego stolika dopiero w kolejnej rundzie. Po każdej zmianie moderator zapoznaje nowe osoby z tym, co poprzednia grupa wypracowała. Podczas pracy w podgrupach funkcjonuje też stanowisko "inne". Mieszkańcy mogą do niego podchodzić, żeby podzielić się swoimi pomysłami, które nie mieszczą się w 5 wyznaczonych tematach (taki wentyl bezpieczeństwa). Po 5 zmianach robimy plenarne podsumowanie tego, co wspólnie wypracowaliśmy.

Chcemy, żeby dany ekspert-urzędnik wziął udział w każdym spotkaniu. Rotacja między nimi może utrudnić nam współpracę i pogorszyć jakość warsztatów. Przed startem debat moderatorzy chcą się też spotkać z ekspertami-urzędnikami, żeby opowiedzieć im o formule warsztatów i ustalić z nimi ich rolę - przygotować ich na to doświadczenie.

### **Harmonogram spotkania:**

1. Przywitanie gości (5 minut) – 18:00 – 18:05
2. Omówienie formuły spotkania (15 minut) – 18:05 – 18:20
3. Prezentacja przygotowana przez WSP (20 minut) – 18:20 – 18:40
4. Zaprezentowanie postulatów mieszkańców zebranych drogą mailową (10 minut) – 18:40 – 18:50
5. World Cafe (5x20 min= 100 min) – 18:50 – 20:30
6. Podsumowanie - 20:30 – 20:50

### **Tematy stolików:**

- Komunikacja – infrastruktura drogowa, infrastruktura piesza i transport publiczny
- Przestrzeń publiczna – parki, place, tereny zielone, podwórka
- Edukacja i kultura
- Ochrona środowiska i ekologia
- Sport i rekreacja

### **Rotacja między stanowiskami:**

- Po części prezentacyjnej prosimy mieszkańców, żeby zajęli miejsce przy wybranym przez siebie stoliku-temacie. Przy każdym stoliku jest ograniczona liczba miejsc.
- Po 20 minutach prosimy ludzi o zmianę stolika-tematu na inny.
- W kolejnej rundzie mogą wrócić do stolika, przy którym byli wcześniej, jeśli jeszcze nie podzielili się swoimi wszystkimi pomysłami. Jedyna obostrzenie jest takie, że nie można spędzić 2 rund pod rząd przy jednym stoliku-temacie.

### **Rola urzędników przy stolikach:**

- Urzędnicy są “okiem i uchem” urzędu. Słuchają potrzeb mieszkańców, ale nie oceniają ich pod kątem wykonalność. Co do realności/realizacji urząd wypowie na poziomie raportu końcowego.
- Warsztaty stwarzają dla urzędników przestrzeń do wysłuchania pomysłów mieszkańców, wejścia w buty mieszkańców.

### **Sposób zbierania pomysłów mieszkańców:**

- Przy stanowiskach mamy dwa narzędzia do zbierania informacji: mapę danego obszaru - do zbierania pomysłów na twarde zmiany w przestrzeni (wielkości A1, z dużym marginesem) i dużą kartkę (A1) do zbierania pomysłów na działania miękkie np. zajęcia sportowe, ofertę instytucji kultury.

- Będziemy mieli kropki samoprzylepne do zaznaczania konkretnych miejsc na mapie
- Moderatorzy szukają wśród uczestników osoby, która chciałby notować pomysły pojawiające się w dyskusji. Można to też zaproponować urzędnikowi. Moderator decyduje o tym jak rozwiązać tę kwestię.

#### **Podsumowanie pracy w grupach:**

- Po zakończeniu pracy w grupach moderatorzy podsumowują efekty, które udało się osiągnąć. Każdy ma 3 minuty na zaprezentowanie swoich impresji. Mówimy raczej o ogólnej wizji zmian w danym temacie, która wyłania się z pomysłów mieszkańców, niż o jednostkowych pomysłach.
- Na koniec członek Zarządu Dzielnicy dziękuje mieszkańcom za uczestnictwo.

#### **Wyposażenie stolika:**

- Mapa obszaru wielkości A1
- Duże kartki do zaznaczania działań miękkich
- Kropki samoprzylepne, markery, post-ity, taśma papierowa
- Zasady pracy warsztatowej przy stolikach
- Dokument z pomysłami zgłoszonymi przez mieszkańców drogą mailową (można spróbować nanieść je na mapę przed warsztatem)
- Awaryjnie możemy mieć przy stolikach jakiś "totem", który daje prawo głosu podczas dyskusji. Moderatorzy mogą go wprowadzić w sytuacji, w której ludzie nie będą się słuchać.

## 5.2. Scenariusz wywiadu swobodnego, ukierunkowanego zastosowany na Woli

### Cele wywiadu:

- Profil pandemicznego działacza. Zbadanie oddolnego ruchu pomocowego (cel badawczy/wiedkowy) - geneza, motywacja, przebieg, problemy
- Sprawdzenie czy mieszkańcy angażujący się w pomoc innym, potrzebują wsparcia przy działaniu/rozwijaniu poszczególnych inicjatyw (wsparcie bieżącej inicjatywy?) - takie wsparcia może udzielić WCK albo Zespół Wsparcia Urzędu Dzielnicy Wola
- Zebranie pomysłów na wspólne świętowanie po zakończeniu epidemii.

### Grupy rozmówców:

- Osoby pomagające swoim sąsiadom
- Wolontariusze związani z instytucjami
- Członkowie grup/inicjatyw, które powstały pod wpływem epidemii
- Członkowie grup/inicjatyw, które istniały przed epidemią, ale podczas jej trwania zdecydowały się działać na rzecz osób, które znalazły się w trudnej sytuacji

**Czas:** 40 minut do godziny

### Życie podczas epidemii (rozgrzewka)

Jak się czujesz? Jak sobie radzisz w tej sytuacji? Jak się odnajdujesz?

Czego Ci najbardziej brakuje podczas kwarantanny? Dlaczego?

Myślisz, że pod wpływem doświadczenia odosobnienia coś może się zmienić w Twoim życiu/zachowaniu? Jeśli tak, to co się zmieni?

Czy uważasz, że coś może się zmienić w Twojej dzielnicy/wśród mieszkańców Woli? Jeśli tak, to na czym mogą polegać te zmiany?

### Wspieranie innych podczas epidemii (poznanie inicjatywy)

Na czym polega Twoja działalność wspierająca innych?

*Rodzaj działania:*

- *Na własną rękę wspieram swoich sąsiadów/ludzie z mojej okolicy.*
- *Jestem wolontariuszem działającym przy instytucji/organizacji*
- *Jestem członkiem grupy pomocowej, która powstała podczas epidemii*

- *Jestem członkiem inicjatywy/organizacji, która istniała wcześniej i działała w innych obszarach, ale pod wpływem epidemii zaczęliśmy pomagać innym*

### ***Jeśli należy do grupy wsparcia, która powstała podczas epidemii***

W jaki sposób doszło do powstania grupy? Jaka jest jej geneza?

Kto jest jeszcze członkiem tej grupy? Czy znaliście się wcześniej? Jak byś scharakteryzował innych uczestników? (cechy wspólne/różnicujące) Więcej jest kobiet czy mężczyzn?

Na czym polega wasze działanie pomocowe? (jeśli nie pytaliśmy się o to na początku)

Czemu zdecydowaliście się właśnie na taki rodzaj działania pomocowego?

Czemu zdecydowaliście się wspierać właśnie tę grupę/te osoby?

Jak wygląda działalność Waszej grupy “od wewnątrz”? Jak organizujecie pracę? Jak dzielicie się obowiązkami?

Czy Ty/Twoja grupa potrzebuje jakiegoś wsparcia, żeby jeszcze bardziej skutecznie pomagać innym? Jeśli tak, to jakiego?

W jaki sposób dołączyłaś/eś do tej grupy? Jaka była Twoja motywacja? Źródło siły/inspiracji?

### ***Jeśli należysz do organizacji/grupy, która istniała przed epidemią, ale podczas kryzysu zaczęliście wspierać potrzebujących np. ZHP***

Czemu Twoja grupa zdecydowała się, żeby zacząć pomagać osobom w czasie epidemii?

Na czym polega wasze działanie pomocowe? (jeśli nie pytaliśmy się o to na początku)

Czemu zdecydowaliście się właśnie na taki rodzaj działania pomocowego?

Czemu zdecydowaliście się wspierać właśnie tę grupę/te osoby?

Jakbyś scharakteryzował/a członków swojej grupy? (cechy wspólne/różnicujące) Więcej jest kobiet czy mężczyzn?

Jak wygląda działalność Waszej grupy “od wewnątrz”? Jak organizujecie pracę? Jak dzielicie się obowiązkami?

Czy Ty/Twoja grupa potrzebuje jakiegoś wsparcia, żeby jeszcze bardziej skutecznie pomagać innym?

Czemu postanowiłeś/aś zaangażować się w to działanie?

### ***Jeśli jest wolontariuszem działającym przy instytucji***

Na czym polega Twój wolontariat w czasie epidemii? (jeśli nie pytaliśmy się o to na początku)

Jak doszło do tego, że zdecydowałeś/aś się zaangażować w wolontariat w tej instytucji/organizacji? Jaka była Twoja motywacja?

Czy współpracowałeś/aś wcześniej z nią? Jeśli tak, to na czym polegała Wasza wcześniejsza współpraca?

Czy wiesz dlaczego ta instytucja/organizacja zaczęła pomagać innym w sytuacji epidemii? Zajmowała się nią wcześniej czy weszła w obszar działań pomocowych pod wpływem epidemii?

Jak reagują osoby, którym pomagasz?

### ***Jeśli pomagasz indywidualnie swoim sąsiadom***

Jak doszło do tego, że zacząłeś/aś pomagać osobie z Twojej okolicy? Kto ją zainicjował?

Czemu zdecydowałeś się pomagać? Jaka była Twoja motywacja?

Na czym polega Twoja pomoc? Czy zakres tej pomocy zmieniał się jakoś w czasie? (w przeciągu czasu trwania epidemii)

Czy znałeś wcześniej osobę, której pomagasz? Jeśli tak Jakie mieliście relacje przed epidemią?

Jak reagują osoby, którym pomagasz?

### ***Te pytania zadajemy już wszystkim***

Czy angażowałeś/aś się wcześniej w działania pomocowe na rzecz innych? Jeśli tak, to opowiedz o nich.

Co myślałeś/aś o takich działaniach przed epidemią? Czy Twoje podejście do nich zmieniło się pod wpływem tego doświadczenia? Jeśli tak, to opisz tę zmianę.

Co myślisz/czujesz, kiedy widzisz, że to działa przynosi realne efekty? Co myślisz/czujesz, kiedy widzisz, że pomoc jest możliwa?

Epidemia kiedyś się skończy i wrócimy do normalnego życia. Czy myślisz, że dzięki Twojej inicjatywie coś się zmieni na dłuższą metę? Czy ta pomoc jakoś wpłynie na:

- Twoje życie?
- Życie innych członków grupy? To tylko do osób działających w ramach grupy
- Życie osób, którym pomagacie podczas epidemii
- Życie sąsiedzkie na Woli (chodzi mi o relacje sąsiedzkie, ale nie wiem jak to powiedzieć "jak człowiek") Może "na relacje między mieszkańcami Woli"



Czy po zakończeniu epidemii chciał(a)byś dalej działać na rzecz innych? Jeśli tak Czego byś potrzebował/a, żeby działać dalej?

Czy znasz inne osoby/grupy na Woli, które wspierają innych w związku ze skutkami epidemii koronawirusa?

### **Wspólne świętowanie po zakończeniu epidemii.**

**Pytanie do grup pomocowych** - Epidemia dobiegnie kiedyś końca i nie będzie potrzeby dalszej pomocy w obszarze, w którym działacie. Czy chcielibyście kontynuować swoje działania, ale w innym obszarze (nowym dla Was)? Jakiego rodzaju byłyby to działania? Trochę w temacie tego, czy ich działanie pomocowe zainspirowało ich do podjęcia nowych działań (których wcześniej nie podejmowali) lub do kontynuowania swojej aktywności ale w innym obszarze (jeśli grupa powstała podczas epidemii).

**Pytanie do osób wspierających swoich sąsiadów** - Czy chciał(a)byś, żeby sąsiedzi z Twojego bloku/z Twojej okolicy zorganizowali wspólne wydarzenie po zakończeniu epidemii? Jak takie wydarzenie mogłoby wyglądać? Czy chciał(a)byś się zaangażować w jego organizację?

Czy chciałbyś się spotkać z osobami, które teraz wspierasz, po zakończeniu epidemii? Jeśli tak Jak takie spotkanie mogłoby wyglądać? Jakie atrakcje mogłyby towarzyszyć temu spotkaniu?

**Pytanie do grup pomocowych i wolontariuszy** - Jeśli miałbyś możliwość, żeby zorganizować wydarzenie dla mieszkańców swego osiedla po zakończeniu epidemii, to jakie byłoby to wydarzenie? Jakby wyglądało? Co by się na nim działo?

Co będzie pierwszą rzeczą, którą zrobisz, jak będziesz mógł się spotykać ze znajomymi w dużym gronie?

Czy będziesz świętować wspólnie ze znajomymi zakończenie epidemii? Jeśli tak, to w jaki sposób wyobrażasz sobie takie wspólne świętowanie?

Epidemia sprawiła, że dużo warsztatów/wydarzeń kulturalnych przeniosło się do sieci. Czy bierzesz w nich udział? Jeśli tak, to jakie są zalety takich działań? Jakie są ich wady? Jeśli nie, to dlaczego nie bierzesz udziału w tego rodzaju działaniach? Co stanowi barierę/co Cię zniechęca?

### **5.3. Scenariusz warsztatu wydobywczego zastosowany w Lublińcu**

<b>CZAS</b> (ile minut zajmuje dany moduł)	<b>CO</b> (tytuły, tematy, treści)	<b>PO CO</b> (cele, oczekiwane rezultaty)	<b>JAK</b> (opis modułu/bloku – kolejne kroki, na co trener musi zwrócić uwagę, inne komentarze)	<b>Jakie pytania zadajemy</b>
<b>10 min.</b>	<b>Wstęp</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- przedstawienie uczestnikom celu warsztatu i jego planu</li> <li>-przedstawienie prowadzących</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- przedstawiamy się, opowiadamy o celach warsztatu i jego strukturze, zasadach (godziny, po co się spotykamy)</li> </ul>	
<b>35 min.</b>	<b>Czas wolny młodzieży</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- zdobycie wiedzy na temat tego, co młodzież lubi robić w wolnym czasie, czym się interesuje</li> <li>- przedstawienie się uczestników warsztatu</li> <li>- szukanie obszarów, których mogą dotyczyć pomysły składane do konkursu na inicjatywy</li> </ul>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Dzielimy uczestników na pary. W parach młodzież opowiada sobie nawzajem co lubi robić w wolnym czasie/czym się interesuje. Odpowiedzi zapisują na post-itach (jedna rzecz na jednej kartce).</li> <li>2. Każdy uczestnik przedstawia osobę, z którą rozmawiał pod kątem jej zainteresowań.</li> <li>3. W trakcie przedstawiania zbieramy post-ity i grupujemy je w szersze kategorie.</li> <li>4. Dyskusja grupowa wokół tematu zainteresowań. Zebraną wiedzę rozszerzamy o zainteresowania znajomych osób uczestniczących i pogłębiamy inne wątki związane z zainteresowaniami i czasem wolnym.</li> </ol>	<p>Co robisz w czasie wolnym?</p> <p>Czym się interesujesz? Co robisz poza szkołą?</p> <p>Które z tych aktywności wykonujesz sam, a które wspólnie ze znajomymi?</p> <p>Czy angażujesz się w wolontariat/działania społeczne? Czy jesteś członkiem jakiejś grupy nieformalnej?</p> <p>Kiedy, w ciągu dnia, masz czas dla siebie, który możesz zagospodarować jak chcesz?</p>
<b>40 min.</b>	<b>Młodzieżowy Lubliniec – praca na mapie</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- rozpoznanie przestrzeni miasta pod kątem stylu życia i potrzeb młodzieży</li> <li>- zmapowanie podmiotów, organizacji, grup nieformalnych, jednostek, które młodzież chciałaby zaangażować do realizacji/wsparcia ich pomysłów</li> </ul>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Siadamy z grupą przy dużej mapie Lublińca. Prosimy młodzież, żeby zaznaczyła na niej: <ul style="list-style-type: none"> <li>- miejsca spotkań, miejsca realizacji pasji, ważne miejsca dla młodzieży</li> <li>- organizacje, instytucje, z których oferty korzystają</li> <li>- grupy nieformalne/jednostki, które prowadzą interesujące ich działania</li> <li>- miejsca, których w Lublińcu brakuje</li> </ul> </li> </ol>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Gdzie spędzacie czas ze swoimi znajomymi?</li> <li>- Jakie miejsca Wy i wasi znajomi lubicie odwiedzać? Dlaczego?</li> <li>- Czego brakuje Wam w Lublińcu? Jakie miejsca powinny się pojawić?</li> <li>- Z oferty których instytucji korzystacie?</li> <li>- Czy korzystanie z wydarzeń kulturalnych w innych miastach? Dlaczego? Gdzie i w jakim celu jeździcie?</li> </ul>

			<p>WAŻNE! Pytamy się o miasto przed pandemią i podczas jej trwania.</p> <p>2. Po wypełnieniu mapy Lublińca prosimy młodzież, żeby wskazała potrzeby kulturalne, które realizują poza obszarem miasta. Przykłady takich działań zapisujemy na obrzeżach mapy.</p> <p>3. Podczas pracy nad mapą pogłębiamy wypowiedzi uczestników. Pytamy się o przyczyny tych wskazań, doświadczenia związane z danymi miejscami itp.</p>	
10 min.	Przerwa			
40 min.	<b>Modele funkcjonowania instytucji kultury – który jest najbliższy młodzieży?</b>	<p>- zbadanie potrzeb młodzieży pod kątem działalności instytucji kultury. Wskazanie obszarów działalności, które są im najbliższe</p> <p>- pokazanie inspiracji, które mogą pomóc młodzieży podczas generowaniu pomysłów na działania</p>	<p>1. Dzielimy uczestników na 3 grupy. Każda z nich dostaje studium przypadku opisujący jeden z trzech rodzajów instytucji kultury: impresaryjna, edukacyjna i wspólnotowa. Case składa się z opisu działalności i zdjęć.</p> <p>2. Grupy zapoznają się ze studium przypadku i odpowiadają na 2 główne pytania: jakie są mocne strony takiego modelu funkcjonowania? + jakie są słabe strony takiego modelu funkcjonowania? Swoje odpowiedzi zapisują na flipcharcie</p> <p>3. Każda z grup prezentuje reszcie model funkcjonowania, nad którym pracowała i jego ocenę.</p> <p>4. Dyskusja grupowa wokół 3 modeli funkcjonowania. Sprawdzenie, który z nich jest najbliższy grupie i dlaczego. Rozmowa o idealnym sposobie komunikowania się instytucji kultury z mieszkańcami.</p>	<p>- Jakie są mocne strony domu kultury impresaryjnego/edukacyjnego/wspólnotowego?</p> <p>- Jakie są słabe strony domu kultury impresaryjnego/edukacyjnego/wspólnotowego?</p> <p>- Który z tych modeli działalności jest Wam najbliższy? W którym z nich spędzilibyście najwięcej czasu? Dlaczego?</p> <p>- W jaki sposób idealny dom kultury powinien przekazywać Wam informacje o tym, co się w nim dzieje? Jakie są najskuteczniejsze kanały promocji?</p> <p>- W jaki sposób Wy chcielibyście zgłaszać swoje potrzeby do instytucji kultury? Jaki kanał komunikacji jest Wam najbliższy?</p>
40 min.	<b>Generator Pomysłów</b>	<p>- wsparcie młodzieży w tworzeniu pomysłów, które chcieliby zgłosić do konkursu</p> <p>- rozpoczęcie pracy nad wnioskiem do konkursu</p>	<p>1. Burza mózgów. Prosimy uczestników, żeby biorąc pod uwagę dotychczasowe tematy warsztatu (ich zainteresowania, modele funkcjonowania DK itp.), wskazali działania, które chcieliby zrealizować w ramach konkursu DK+ Inicjatywy Lokalne. Zbieramy jak najwięcej pomysłów – zapisujemy je na flipcharcie.</p>	<p>- Jakie działania chcielibyście zrealizować wspólnie z MDK w ramach konkursu na inicjatywy oddolne?</p> <p>- Które z nich są najlepsze?</p> <p>- Na czym dokładnie będzie polegało to działanie?</p> <p>- Jaki jest jego główny cel?</p> <p>- Do kogo będzie skierowane?</p>

			<p>2. Z pośród wszystkich pomysłów prosimy młodzież, żeby wskazała 3-4 najlepsze propozycje, które chcieliby zgłosić do konkursu. Dzielimy uczestników na grupy.</p> <p>3. W podgrupach młodzież zaczyna dopracowywać pomysły. Pracuje już na formularzu wniosku lub na pytaniach, które znajdują się we wniosku (cel działania, odbiorcy itp.)</p>	- Kto może pomóc w organizacji tego wydarzenia? Kogo warto zaangażować?
<b>5 min.</b>	<b>Zakończenie</b>	- podsumowanie warsztatu		